Cena egz. 20 groszy. **Dziś dodatek filmowy.** 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — wPoznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, ulica 10 Lutego nr. 15. — w Inowrocławiu, Rynek 20.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 19. | **BYDGOSZCZ, czwartek dnia 25 stycznia 1934 r.** | **Rok XXVIII.**

Barykady na ulicach Paryża.

Burzliwe posiedzenie Izby Deputowanych.

Rząd Chautemps'a jeszcze się trzyma.

Paryż, 24. 1. (PAT.) **Wczorajsze wieczorne demonstracje przeciągnęły się do późnej nocy. Utarczki policji z manifestantami trwały do godz. 2 w nocy. Demonstranci powyrywane drzewa bulwarowe, żelazne kraty z ogrodzeń rzucali na jezdnię, aby uniemożliwić szarżę konnych oddziałów żandarmerji. Na jednym z bulwarów przewrócono dwa samochody, tamując ruch uliczny.**

W ciągu nocy policja dokonała aresztowań zgórą 800 osób.

W manifestacjach, organizowanych przez „Action Francaise“ brała udział przeważnie młodzież, w demonstracjach zaś, organizowanych przez syndykat pracowników samorządowych brali udział robotnicy, którzy protestowali przeciwko obniżeniu zarobków oraz przeciwko niszczeniu ich oszczędności. Manifestanci wznosili okrzyki „precz z rządem, tolerującym Stawiskich!

Atak prawicy i skrajnej lewicy.

Paryż, 24. 1. Pod wpływem ogólnego oburzenia, mającego swój wyraz w manifestacjach ulicznych ujawniły się wczoraj w izbie pewne zmiany poglądów na akcję rządu w związku z aferą Stawiskiego. Ogłoszono wczoraj kary, wymierzone na urzędników policyjnych nie zadowoliły ani socjalistów, ani neosocjalistów. Obie te grupy, które dotychczas podtrzymywały rząd, wypowiadając się w różnej formie za powzięciem decyzji, którąby oczyściła atmosferę w samej izbie.

W kołach politycznych sytuację ocenia się bardzo poważnie. Skoncentrowany atak prawicy i skrajnej lewicy oraz zmian stanowiska socjalistów obu odcieni tym razem może doprowadzić do silnego zachwiania stanowiska rządu.

Kradzież aktów Stawiskiego.

Paryż, 24. 1. (PAT.) Popołudniowe posiedzenie parlamentu rozpoczęło się w atmosferze podniecenia. Po przyjęciu szeregu projektów w sprawach drugorzędnych w dyskusji nad budżetem więziennictwa zabrał głos deputowany prawicowy Henriot, znany z ostrego wystąpienia przeciwko rządowi w czasie jednego z ostatnich posiedzeń parlamentu.

Już samo pojawienie się tego deputowanego na trybunie wywołało wrogie okrzyki pod jego adresem ze strony posłów radykalnych i neosocjalistycznych. Deputowany Henriot na wstępie swego przemówienia zaznaczył, że opierając się na wiadomościach z prasy, sprawa Stawiskiego zostanie jeszcze raz odroczona z powodu skradzenia niektórych akt tej sprawy. Dalej mówca zwrócił uwagę, że generał Barbier de Fourtor, członek rady nadzorczej jednego z towarzystw Stawiskiego był broniony w r. 1932 przez premjera Chautemps. Mówca zapewnił, że nazwisko ministra sprawiedliwości figuruje w aktach sprawy aferzysty Sacrazana. Sprawy sądowe zdaniem mówcy nie rozwijają się normalnie, gdyż wpływy parlamentarne i rządowe zmieniają ich bieg.

W tejże chwili deputowany Bousse przerywa mówcy, wołając:

— Ile pieniędzy otrzymał pan za swoje wystąpienie?

Deputowany Bousse zapowiedział przytem, że oczekuje świadków deputowanego Henriota, poczem podchodząc aż pod trybunę, obrzuca mówcę gradem inwektyw. Wywołuje to niebywałą burzę. Prawicowi deputowani biją w pulpity.

Komuniści wznoszą okrzyki i śpiewają międzynarodówkę. Przewodniczący każe opróżnić trybunę, poczem posiedzenie przerywa.

367 przeciw 201.

Po wznowieniu obrad izby deputowanych Henriot kontynuował swoje przemówienie.

Premjer Chautemps postawił sprawę zaufania przy wniosku Henriota. Po kilku przemówieniach wniosek deputowanego Henriota w głosowaniu upadł większością 367 przeciwko 201 głosów. Na tem posiedzenie zamknięto, następne odbędzie się w czwartek.

Walka policji z tłumem.

Paryż, 24. 1. (PAT.) **Zapowiedziana na wczoraj wieczorem manifestacja zgromadziła w okolicach placu Bourbońskiego liczny zastęp młodzieży, zbliżonej do „Action Francaise“. Manifestanci wznosili wrogie okrzyki pod adresem rządu i parlamentu. Policja demonstrantów rozproszyła. Na bulwarze Saint Germain demonstranci usiłowali jak porzednio wyrwać drzewa i ogrodzenia żelazne. Policja do tego nie dopuściła. Gwardja municypalna szarżowała na tłum.**

Na bulwarze Saint Germain i Raspail gwardja zaatakowała zgromadzony tam tłum. Mieszkańcy okolicznych domów solidaryzując się z zebranymi na ulicach, poczęli obrzucać gwardję z okien domów zaimprowizowanemi pociskami. Towarzyszyły temu wrogie okrzyki. Policja dokonała licznych aresztowań.

Bułgarja nie przystąpi do paktu bałkańskiego.

Berlin, 24. 1. (Tel. wł.). **Biuro Havasa donosi z Aten, że bułgarski poseł oświadczył rządowi greckiemu, iż Bułgarja pragnie utrzymać przyjazne stosunki z sąsiadami, jednakże do paktu bałkańskiego nie przystąpi.** S. S.

Nowa republika sowiecka

na Dalekim Wschodzie.

Londyn, 24. 1. (Tel. wł.). **Jak donoszą z Szanghaju w Kaszgar (miasto w Turkiestanie) została ogłoszona niepodległa republika sowiecka pod kierunkiem Saby-do-Mulla.**

Nowy rząd ogłosił oderwanie Turkiestanu chińskiego od Chin i wszystkim Chińczykom nakazał opuścić kraj. **S. S.**

„Idziemy ku poprawie!“

„Rok 1933 był rokiem przełomowym“.

Tak mówił wczoraj w Sejmie minister przemysłu i handlu.

(Telefonem od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 24. 1. (Tel. wł.). Budżet ministerstwa przemysłu i handlu referował na komisji budżetowej **pos. Czarnihowski** (BB.). Uskarżał się on, iż redukcja budżetu nie powinna być posuwana zbyt daleko w takim resorcie gospodarczym, jakim jest przemysł i handel. Tymczasem z wyjątkiem urzędu morskiego w Gdyni **redukcja objęła wszystkie działy ministerstwa.** Jednak znajdują się pieniądze na utrzymanie i kupno **jeszcze jednego samochodu** dla ministerstwa, **zwiększa się wydatek o 12.914 zł na zakup urządzeń gabinetu drugiego podsekretarza stanu. Rośnie również fundusz reprezentacyjny ministra z 7.200 zł na 24.000.** Jest to wybitny znak czasu! **Bez mała o 100% wzrosła też pozycja subwencji...**

Nasza gospodarka morska.

Ustalony został 10-letni plan rozbudowy polskiej floty handlowej z przeznaczeniem na to 3 miljonów zł rocznie. **Żegluga Polska stała się obecnie w 100% własnością państwa.** Posiada ona 14 statków o pojemności 19.173 tonn a rozwój linji regularnych stale postępuje naprzód. Wobec przesilenia w światowym handlu morskim, w szczególnie złem położeniu znalazła się „Żegluga Polska“, nie posiadająca rezerw. **Subwencja na popieranie żeglugi przewidziana jest na 2.450.000 zł.** Jednak subwencja ta może tylko w części pokryć straty przedsiębiorstwa.

Subwencję na popieranie wydawnictw i prapagandę morza zmniejszono o 10 tys. zł do sumy 50 tys. Subwencja 280 ty. zł na popieranie rybołóstwa dalekomorskiego została utrzymana w tej samej wysokości.

Techniczna rozbudowa portu

postępuje szybko naprzód, stwarzając z Gdyni **największy i najbardziej nowocześnie urządzony port na Bałtyku.** Ogólny **obrót handlowy** zwiększa się **z 3.626.000 tonn w r. 1930 na 5.194.000 tonn i dochodzi do 6 milj. tonn.** W dziedzinie eksportu **zwiększa się wywóz artykułów wartościowych.** Przy tej sposobności referent proponuje

Poświęcenie broni w Bułgarji.



Corocznie odbywa się w Sofji uroczyste poświęcenie broni w obecności generalicji i zagranicznych dyplomatów. Na fotografji widzimy króla bułgarskiego Borysa (na prawo) i arcybiskupa kościoła wschodniego, Stefana.

zwiększenie etatów urzędniczych i niższej służby Urzędu Morskiego o około 100 osób.

Optymistyczna mowa min. Przemysłu i Handlu.

Minister przemysłu i handlu **p. Zarzycki** mówił bardzo długo, oświetlając poszczególne działy naszego handlu i przemysłu. Uderzył on w ton, który jest właściwy wszystkim przemówieniom premjera Jędrzejewicza, a mianowicie mówił o konieczności przeniknięcia wszystkich dziedzin gospodarki narodowej duchem państwowym.

Mówiąc **o kartelach** minister przejaskrawił przeciwkartelową akcję rządu, która się dotychczas ujawniła. Wiadomo, że ministerstwo likwiduje pewne niewygodne kartele, a z drugiej strony przykłada rękę do powstania nowych. Wyraził on przytem pewną groźbę pod adresem karteli, mówiąc: losy rozwiązanego kartelu cementowego będą musiały podzielić i inne kartele, które nie dostosują swej polityki do potrzeb naszego życia gospodarczego (a monopole i ich ceny? — red.). Wprowadzenie rejestru kartelowego dało dobre wyniki — powiada minister.

Minister jest wielkim optymistą, gdy powiada, że rzemiosło wykazuje dużą żywotność. Wszak dziś rzemiosło najbardziej ugina się pod ciężarem kryzysu i polityki rządu, która niedostatecznie uwzględnia postulaty rzemiosła polskiego. Dużą nadzieję pokłada minister w działalności powołanego do życia Zw. Izb Rzemieślniczych.

Główne zadanie naszej polityki gospodarczej.

Przechodząc do spraw handlu minister apelował do społeczeństwa, aby **szanowała wyroby krajowe.** Nie jest prawdą, że polski towar jest gorszy od zagranicznego. U schyłku roku 1932 doszliśmy do granicy niezbędnego przywozu, poniżej której spadku spodziewać się nie można.

Jeśli chodzi o **handel zagraniczny** to wywóz nasz do Rosji począł się znacznie dźwigać. Stan wojny celnej z Niemcami doprowadził do możności regulowania salda obrotów z nimi w drodze autonomicznej.

Główne zadanie naszej polityki minister widzi w dalszej **rozbudowie sieci układów celnych z Europą Zach. w utrwaleniu dodatniego bilansu handlowego, w dalszym rozwoju stosunków handlowych z Rosją i dążeniu do normalizacji stosunków z Niemcami, wreszcie w dalszej aktywności w stosunku do krajów zamorskich.** Zdaniem ministra **rok 1933 był rokiem przełomowym.** Produkcja w wszystkich krajach wzrasta, co jest dowodem, że **świat wkroczył na drogę poprawy stosunków gospodarczych (??).**

W dyskusji zabierali głos: **Rybarski** (Stron. Nar.), **Szymanowski** (BB), **Langer** (Ludowiec), **Bień** (PPS.), **Chadzyński** (NPR.), **Tebinka** (BB.) i inni.

Posiedzenie przeciągnęło się do późnej nocy.

Cień paktu 4-ech nad zagadnieniem rozbrojenia.

Widoki konferencji rozbrojeniowej w Londynie.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 24. 1. Prasa niemiecka zamieszcza szerokie doniesienie z Paryża na temat wrażenia, z jakiem zostały przyjęte przez francuskie koła polityczne propozycje niemieckie na temat rozbrojenia. Niemcy nie ukrywają, że ich stanowisko przyprawiło Paryż o daleko idące rozczarowanie.

Prawdopodobnie Francja w ciągu bieżącego tygodnia odpowie na notę niemiecką, a odpowiedź ta streszczać się będzie w tem, że dalsza wymiana bezpośrednia poglądów nie prowadzi do celu na skutek całkowitej rozbieżności zdań. W tym wypadku również mały wydział konferencji rozbrojeniowej, który ma się zebrać w dniu 13 lutego w Londynie, byłby również powiadomiony oficjalnie przez Francję o bezskuteczności bezpośrednich rokowań.

Specjalną troską Berlina jest fakt ogromnej powściągliwości tak opinji, jak i rządu angielskiego, które nie zabierają stanowiska w tej sprawie.

Niemcy przypuszczają, że konferencja rozbrojeniowa uchwali bez nich konwencję nie o rozbrojeniu, lecz o stabilizacji zbrojeń na obecnym poziomie.

Trzeba jeszcze dodać, że w Berlinie istnieją nadzieje, iż w razie zerwania rokowań francusko-niemieckich mogłaby nastąpić konferencja sygnatarjuszy paktu czterech w Paryżu. Nadzieje te jednak, jak przyznaje sama prasa niemiecka, są minimalne. S. S.

Brunatna fala zalewa Austrję.

Nowe zarządzenie rządu Dollfussa.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 24. 1. „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Austrji o nowych ostrych zarządzeniach rządu Dollfussa, przeciwko narodowym socjalistom. W Insbrucku aresztowano zastępcę burmistrza dr. Pembauera, który należał do wszechniemców.

W okręgu Krems nad Dunajem w ostatnim tygodniu aresztowano 80 narodowych socjalistów.

W Grubern rozwiązano radę gminną, ponieważ 5 chrześcijańsko-socjalnych i 1 wszechniemiec przystąpili do narodowych socjalistów.

W Armstetten miejscu zamieszkania hr. Alberti doszło do wystąpień tłumu, który zażądał uwolnienia aresztowanych narodowych socjalistów. Policja wystąpiła bardzo ostro i wśród huku petard zdołała tłum rozpędzić. S. S.

Likwidacja gniazda wywrotowców.

Warszawa, 24. 1. (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa dokonały kilkudziesięciu rewizyj i aresztowań wśród agitatorów komunistycznych. Zlikwidowano komórkę komunistyczną wśród szoferów warszawskich. Ogółem przeprowadzono 21 rewizyj i aresztowano 13 osób. Nazwiska aresztowanych trzymane są dotąd w tajemnicy ze zrozumiałych względów. Akcja władz bezpieczeństwa trwa w dalszym ciągu. Spodziewane są dalsze sensacyjne aresztowania.

Agitatorzy komunistyczni usiłowali zorganizować wczoraj strajk generalny oraz uliczne manifestacje. Akcja zapobiegawcza władz udaremniła wszelkie zakusy wywrotowców.

Akcja budowlana

państwowych instytucyj bankowych budzi nowe zastrzeżenia.

Warszawa, 24. 1. (Tel. wł.) Na najbliższem posiedzeniu komisji budżetowej sejmu przy okazji omawiania państwowych instytucyj bankowych poruszona również będzie **sprawa akcji budowlanej, prowadzonej** przez niektóre z tych banków.

W ubiegłej sesji budżetowej tę stronę działalności niektórych banków zilustrowano szeregiem interesujących danych. Obecnie dochodzą fakty nowe, a mianowicie z zakresu działalności biura budowlanego przy PKO, które prowadziło budowę gmachu PKO w Warszawie przy ul. Jasnej i Świętokrzyskiej, przyczem **budżet budowy gmachu pokaźnie został przekroczony.**

Drugim niemniej interesującym szczegółem jest fakt, że pomimo ukończenia budowy gmachu już od roku, **biuro budowlane dotychczas zalega poszczególnym dostawcom za roboty kanalizacyjne, budowlane, kamieniarskie i elektrotechniczne.** Należności te dla kilku tylko firm przekraczają sumę **2 miljonów złotych.**

Niewątpliwie na komisji budżetowej dokładnie zostanie wyjaśniona wysokość przekroczenia, jak również jej przyczyny oraz powody, dla których powstają poważne zaległości za dostawy dla państwowej instytucji bankowej.

Nowe rokowania polsko-niemieckie

w związku z układem o ubezpieczeniach społecznych.

Warszawa, 24. 1. (PAT). W dniu 23 bm. rozpoczęła się w Warszawie w Ministerstwie Opieki Społecznej **konferencja polsko-niemiecka,** mająca na celu **uzupełnienie postanowień umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniach społecznych z dnia 11 czerwca 1931 r.** oraz ustalenie bliższych warunków jej wykonania jako też rozstrzygnięcie zagadnień dotychczas spornych pomiędzy stronami, wynikających z rozrachunków majątkowych w związku z przejęciem przez Polskę ubezpieczeń społecznych na obszarze Górnego Śląska i Województw zachodnich.

W skład delegacji polskiej do tych rokowań wchodzą przedstawiciele Ministerstwa Opieki Społecznej oraz przedstawiciele innych zainteresowanych ministerstw i instytucyj ubezpieczeń społecznych. Na czele wyjątkowo licznej, bo składającej się z kilkunastu czlonków delegacji niemieckiego ministerstwa pracy Rzeszy i niemieckich instytucyj ubezpieczeń społecznych stoją dyrektor ministerjalny Engel oraz naczelnik Rosenberg.

Nowe sztuczki sanacji

Zasady nowej konstytucji mają być uchwalone bez kwalifikowanej większości?

Warszawa, 24. 1. (Tel. wł.) W piątek bieżącego tygodnia odbędzie się posiedzenie sejmu, na którem wicemarszałek p. Car ma przedłożyć izbie sprawozdanie o stanie prac komisji konstytucyjnej. Przedstawi on tezy nowej ustawy konstytucyjnej.

Czynniki sanacyjne zamierzają uzyskać od swej większości już na powyższem posiedzeniu uchwały, **zatwierdzające te tezy,** stojąc na stanowisku, że do przyjęcia takiej uchwały nie jest potrzebna kwalifikowana większość dwu trzecich sejmu, wymagana dla powzięcia ustawy konstytucyjnej. Jaki cel jest przedstawienie sejmowi tez konstytucyjnych, trudno dziś odgadnąć.

Minister Beck wrócił z Genewy.

Warszawa, 24. 1. (PAT.) P. minister spraw zagranicznych Józef Beck powrócił dziś z Genewy. P. min. Beck obejmuje urzędowanie dziś w środę 24 bm.

Nowa konstytucja w Estonji.

Tallin, 24. 1. (PAT.) Wczoraj weszła w życie nowa konstytucja, przyjęta plebiscytem w październiku ub. roku. Wejście w życie konstytucji oznajmiło 21 strzałów armatnich. Prezes rady ministrów Konstanty Paets objął funkcję tymczasowo prezydenta republiki aż do chwili wyboru nowego prezydenta w głosowaniu ludowem. Prezydent już obecnie będzie miał prawo rozwiązać parlament, wydawać dekrety z mocą ustaw, zawieszać przez swoje veto ustawę, przyjętą przez parlament itd.

Znak czasu.

Straszliwy dramat bezrobotnego ojca rodziny.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Paryż, 24. 1. Z Brukseli donoszą o straszliwym dramacie rodzinnym, który rozegrał się w nocy z wtorku na środę w Berzee koło Namuru. Pewien obywatel, który już od dłuższego czasu był bez zajęcia, zabił młotem trzy córki a ciężko poranił dwoje młodszych dzieci, m. in. niemowlę w wieku 2 miesięcy. Jest bardzo słaba nadzieja, aby dzieci można było utrzymać przy życiu. Nieszczęśliwy ojciec powiesił się po dokonaniu straszliwego czynu na balkonie.

Jak donosi prasa, **denat uchodził za człowieka spokojnego i zrównoważonego.** E. S.

Ciężkie czasy dla reakcjonistów niemieckich.

Berlin, 24. 1. (PAT). Sąd nadzwyczajny w Berlinie skazał wczoraj 62-letnią nauczycielkę na 6 miesięcy więzienia za użycie wyrazów obraźliwych pod adresem organizacji obrony przeciwlotniczej oraz akcji pomocy zimowej. Oskarżona w obronie powoływała się na swe przekonania narodowe oraz pochodzenie z wyższej rodziny oficerskiej, na co prokurator oświadczył, że wielki już czas, by sądy zajęły się kołami reakcjonistów, które nie mogą zrozumieć, że narodowe przekonania nie wystarczają i że każdy musi się ustosunkować przychylnie do reżimu dzisiejszego.

Walka z pożarami i innemi klęskami żywiołowemi.

Warszawa, 24. 1. (PAT). Na posiedzeniu Rady Ministrów dnia 20 bm. przyjęty został projekt ustawy o ochronie przed pożarami i innemi klęskami żywiołowemi. Projekt ustawy ma na celu usunięcie istniejących braków i stworzenie trwałej i jednolitej podstawy, na której oparta będzie akcja władz w zakresie zwalczania pożarów i innych klęsk żywiołowych oraz organizacja i rozwój powołanych do bezpośredniej walki z temi klęskami straży pożarnych.

Polityczna transfuzja krwi.

K. P. P. a P. P. S.

Pomiędzy Komunistyczną Partją Polski (K. P. P.) a Polską Partją Socjalistyczną (P. P S.) istniał dotychczas wielki antagonizm. Komuniści nazywali socjalistów „sługusami kapitalistów“, a socjaliści odżegnywali się od komunistów, widząc w nich przedewszystkiem niewygodnych konkurentów w demagogicznem bałamuceniu szerokich warstw robotniczych.

Centralny organ P. P. S., „Robotnik“ warszawski, występował niejednokrotnie przeciwko agitacyjnej robocie K. P. P., podnosząc z naciskiem, że socjaliści polscy nie chcą mieć nic wspólnego z komunistami, których ideologja znajduje się w rażącej sprzeczności z istotnemi potrzebami i wymogami warstw pracujących. Przywódcy socjalistyczni uważali bowiem nie bez słuszności, że **komuniści jako bardziej radykalni i hałaśliwi mogą im wytrącić broń z ręki i stać się zczasem wszechwładnymi panami czerwonego świata pracy.**

Jeszcze niedawno pisał poseł socjalistyczny Niedziałkowski w „Robotniku“, że naczelne hasło komunistów „dyktatura proletarjatu“ jest w chwili obecnej **zgubnem, nierealnem, nieistotnem** i t. d.

Ostatnio zaszła zmiana nastrojów zarówno w K. P. P. jak i w P. P. S. Przywódcy jednej i drugiej międzynarodówki widzą coraz wyraźniej **usuwanie im się gruntu z pod nóg**, a chcąc ratować przedewszystkiem siebie, znaleźli się na jednej platformie porozumiewawczej.

Fakt pokumania się komunistów z socjalistami w Polsce przyspieszył **słabnący z dnia na dzień front P. P. S. oraz rozłam, jaki zarysował się w K. P. P.**

Ktoby miał co do tego wątpliwości, niechaj przeczyta następujące pismo, jakie pewien odłam komunistów polskich wystosował do P. P. S., a które wydrukował „Robotnik“:

„Spieszymy Wam zakomunikować — piszą pp. komuniści — że szereg członków opozycji robotniczej Komunistycznej Partji Polski, po głębokiem zastanowieniu, doszedł do przekonania, że wysiłki ich, idące w kierunku uzdrowienia KPP., nie mogą być zrealizowane, gdyż **drobno-mieszczańskie kierownictwo KPP.** stosuje wszystkie środki, aby nie pozwolić na zmianę swej **fałszywej linji politycznej** i nie dopuścić do zwołania nadzwyczajnego Zjazdu Partyjnego. W tych warunkach uważamy za szkodliwe dalsze pozostawanie w szeregach KPP.

Wychodząc jednocześnie z założenia, że **jedyną** (?) przedstawicielką robotników w Polsce jest PPS. wraz z Centralnym Kom. Zw. Zaw., które skupiają w swoich szeregach większą część zorganizowanego proletarjatu i chłopstwa i skutecznie potrafią przeprowadzić walkę o Rząd Robotniczo-Chłopski w Polsce, **podpisujemy deklarację PPS. z prośbą o przyjęcie nas w swe szeregi.**

Oświadczamy Wam, Szanowni Towarzysze, że stać wiernie będziemy przy sztandarach socjalistycznych w walce o lepsze jutro dla klas pracujących, o Socjalizm.“

Jak widzimy, chorująca na błednicę P. P. S. została zasilona przypływem świeżej krwi komunistów, którzy obawiając się **zupełnego rozgromienia**, woleli przejść na stronę tych, których dotąd nazywali zdrajcami klasy pracującej.

Czy fakt ten wyjdzie socjalistom na zdrowie, przyszłość okaże. Zdaje się jednak, że **ta transfuzja krwi pomoże im tyle, co umarłemu kadzidło.**

Najciekawszem atoli będzie stanowisko, jakie wobec faktu pokumania się obu międzynarodówek w Polsce, siłą rzeczy będą musiały zająć **inne stronnictwa opozycyjne.** Odnosi się to w szczególności do **Polskiego Stronnictwa Ludowego,** które niejednokrotnie z P. P. S. szło ręka w rękę.

F.

Zasady nowego prawa małżeńskiego według projektu ks. Jaglarza,

wychowanka uniwersytetu insbruckiego.

Ksiądz Jerzy Jaglarz, wychowanek uniwersytetu insbruckiego, zajmujący się specjalnie prawem małżeńskiem, wygłosił w Warszawie przed przedstawicielami duchowieństwa i rządu oraz wybitnymi prawnikami odczyt na temat **„Zagadnienie prawa małżeńskiego“.**

Prelegent zaznaczył na samym wstępie, że projekt jego nosi charakter pracy **prywatnej i odbiega nieco od prawa kanonicznego,** które dla katolików sumiennych obowiązywać będzie zawsze bez względu na to, jakie formy przyjmie ustawa państwowa o małżeństwie. Chodzi tu jednak o to, by — gdy już niema innej możliwości — przez wybór zła mniejszego usunąć niebezpieczeństwo, które ułatwiaćby mogło liberalne prawo małżeńskie.

Po wyjaśnieniu celu i istoty małżeństwa oraz jego charakteru sakramentalnego od zamierzchłych czasów prelegent stwierdził, że **państwu brak siły, aby samo mogło utrzymać i ubezpieczyć wysoki poziom moralny małżeństwa, dlatego musi ono starać się o współdziałanie z Kościołem.** Konsekwencją tego jest przyjęcie do prawa państwowego małżeńskiego zasady praw wyznaniowych w ramach ustawy państwowej.

Jak wyglądać powinno prawo małżeńskie w Polsce?

W Polsce należy oprzeć prawo małżeńskie na podstawach Konstytucji i na takich samych zasadach, jak Konstytucja reguluje stosunek państwa do wyznań. Analogicznie do art. 114 Konstytucji **należy uznać zgóry prawo małżeńskie Kościoła katolickiego,** a analogicznie do art. 115 Konstytucji ustalić je, po porozumieniu się z prawnemi przedstawicielstwami danych wyznań, rozporządzeniem ministerjalnem. Aby uniknąć różnic między prawem kanonicznem a państwowem, prelegent radzi zwrócić się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o konkordatowe uregulowanie tej sprawy, tak, jak to zrobiono w Włoszech, gdzie kolizję między prawem kanonicznem a świeckiem konkordat ogranicza do minimum.

Co do reformy prawa małżeńskiego w Polsce, **państwo niema jednak zupełnie wolnej ręki,** ponieważ pewne sprawy są już przesądzone konkordatem, który daje ze strony państwa gwarancję, że państwo zapewni Kościołowi wykonywanie jego jurysdykcji nad sprawami małżeńskiemi z mocą na forum państwowem w granicach ustaw obowiązujących w chwili podpisania konkordatu. Z tego wynika, że **państwo pogwałciłoby swe zobowiązania konkordatowe,** jeżeliby

a) odmówiło ważności małżeństwom ważnym w obliczu Kościoła w b. zaborze austrjackim i rosyjskim,

b) jeżeli zezwoliłoby na rozwód małżeństw katolickich w tych zaborach, i

c) jeżeliby chciało w b. zaborze rosyjskim odebrać skutki prawne na forum cywilnem sądownictwu duchownemu katolickiemu.

Wzgląd na jednolitość ustawodaw-

Tam, gdzie ongiś żył król Heród.



Ruiny pałacu Heroda w Cezarei.

Naturalny środek przeciw obstrukcji ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄCE KARPIŃSKIEGO. (63

Antoni Marczyński. (13

Zegar śmierci.

(TRYLOGJA)

Ulubieniec Seniorit.

(Ciąg dalszy).

Gustaw, Blanka i Karol wymienili znaczące spojrzenia. Więzień zaimponował im, takiego człowieka potrzebowali do swojego grona. Po krótkiej naradzie, Gustaw całkiem poważnie zaproponował małemu detektywowi „współpracę“, której pierwszym etapem miało być odszukanie skarbu de Cárcer'ów.

— A gdybym nie czuł się godny tego zaszczytu? — spytał więzień drwiąco.

— Natenczas zginiesz, to ci przysięgam na wszystko, co mi święte! Jesteś zbyt niebezpieczny, abyś mógł żyć, nie będąc naszym wspólnikiem; wiesz o nas zbyt wiele! I zczeźniesz nędznie, jeśli odrzucisz moją ofertę! — Głos i złowroga mina Gustawa świadczyły, że to nie są czcze pogróżki, zresztą mały detektyw nie wątpił w to, iż przestępca w rodzaju Gustawa Ersinga jest zdolny do wszystkiego!.. — Odchodzimy teraz, — dodał jeszcze Gustaw, — a jutro o tej samej porze przyjdę tu po twoją odpowiedź. Masz 24 godziny czasu do namysłu, masz do wyboru: spółka z nami, lub śmierć!

— On wybierze oczywiście to pierwsze — rzekł Karol, gdy wyszli z lochów — zgodzi się na wszystko, by odzyskać wolność, a potem nas wsypie.

— Za kogo mnie bierzesz! — żachnął się Gustaw. — Czy sądzisz, że ja tego cwaniaka wypuszczę z zamku, zanim nie zdobędę skarbu de Cárcerów? Z jego pomocą?! Nie, Karolu, takim frajerem nie jestem!

— Z jego pomocą, słusznie. Czyli Rafał Królik stanie się współwinnym kradzieży. W razie ewentualnej wsypy pójdzie za kratki razem z wami.

— Tfu, na psa urok... Ale czemu to „z wami“? A ty?

— Ja, drogi Guciu, jak ci już rzekłem, opuszczę was i stanę się uczciwym człowiekiem... skoro tylko odzyskam swoje pieniądze, ściągnięte mi przez tego parszywego „ducha“...

— Hej, senor! — zawołał jeden z synów kamerdynera, widząc, że goście pana zamku wracają do budynku mieszkalnego. — Czy jeszcze długo będziemy tu sterczeć? Dochodzi południe... Słońce okropnie piecze...

— Zwolnij ich, Guciu — wtrącił Karol Fech; — niema celu pilnować baszty z zewnątrz, skoro jest tam jakieś podziemne przejście...

Gustaw przyznał Karolowi słuszność, zwolnił chłopców z ich niepotrzebnego posterunku i niebawem wszyscy domownicy zasiedli do obiadu; Gustaw, Blanka oraz Karól w ogromnej biesiadnej komnacie nowego zamku, rodzina Ibarów w kuchni. Najadłszy się żona kamerdynera przygotowała posiłek dla więźnia.

— Ja mu zaniosę — ofiarowała się Carina.

— Nie ty, lecz chłopcy! Hej, Garcia! Lino! — Dona Rosita pobiegła ku drzwiom sąsiedniego pokoju, ale nie zastała tam już swoich synów; młodzi Ibarowie woleli się nie narażać na „fatygujące“ zajęcia, jakiemi ich rodzice obarczali i drapnęli w porę. Tak zresztą zawsze tu bywało, zawsze młodziutka Carina musiała pracować wraz z matką, a wszyscy trzej mężczyźni rekordowo próżnowali, jak przystało szanującym się Hiszpanom. — Więc idź, Carino, tylko żebyś mi wróciła natychmiast! Zabraniam ci wdawać się w rozmowę z tym łotrem, który chciał zamordować naszego biednego króla. — Gdy córka wyszła z kuchni, dona Rosita dorzuciła jeszcze: — Nie pojmuję, co oni mają z sobą za konszachty. A ty, stary leniu, zamiast wylegiwać się na łóżku, mógłbyś pilnować córki, którą ów rewolucjonista napewno bałamuci gładkiemi słówkami.

— Nie zbałamuci jej, niema obawy — ziewnął don Vicente — na szczęście Carina nie wdała się w ciebie!

— Cooo?! Ty śmiesz mi zarzucać, że...

— Śmiem! — warknął. — A co, czy nie miałem konkurentów, kiedy cię brałem za żonę?!

Senora Rosita parsknęła homeryckim śmiechem.

— Znowu sobie to przypomniał stary idjota! — Nagle przestała się śmiać, ogarnął ją gniew. — Nie zdradziłam cię nigdy! Byłam ci wierną żoną, dobrą, pracowitą jak wół A co było przedtem, do tego ci wara! Ja ci nie robię wymówek z powodu twoich miłostek z czasów, gdy służyłeś przy wojsku, choć wiem, jak się spisywałeś. W porównaniu z tem, moje jedno zapomnienie się...

— Acha, jedno! Głupi by w to uwierzył.

— A ty nie wierzysz?! — Rosita pochwyciła najbliżej leżący talerz, lecz odwrócony do ściany kamerdyner nie mógł dostrzec tej groźnej demonstracji; spragniony kłótni małżeńskiej, która mu zawsze doskonale ułatwiała proces trawienia, dodał przekornie:

— Kto wie, jak to tam było!..

Rosita zbladła, zadrżała; talerz wyślizgnął się jej z dłoni i spadł na kamienną posadzkę kuchni, tłukąc się na drobne kawałki...

Tymczasem Carina dotarła do ruin starego zamku, przyklękła przed jednem z zakratowanych okienek, umieszczonych tuż nad ziemią i zaczęła wyjmować z koszyczka przyniesione garnuszki z jedzeniem.

— Don Rafaelo — zawołała — obiad. Czy senor śpi?

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIELKANOC W DANJI
od 31 marca do 4 kwietnia br.
Wycieczka Linji Gdynia - Ameryka okrętem „PUŁASKI"
Ceny od 100 złotych.
Sprzedaż biletów w Linji Gdynia — Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116. (944
Bez paszportów zagranicznych i wiz.

stwa domaga się, by owe przywileje rozciągnąć na cały obszar państwa polskiego.

O ile chodzi o zapewnienie wolności wyznania i sumienia jednostce, to prelegent proponuje **pozostawienie jednostce dowolności w wyborze systemu prawnego**, wedle jakiego pragnie swoje małżeństwo zawrzeć. Wyboru tego można dokonać **tylko raz,** t. j. w momencie ślubu. Wyboru dokonuje się przez przynależność do wyznania, względnie przez bezwyznaniowość. **Wyznawców wyznań o uznanem prawie małżeńskiem, będzie obowiązywało ich prawo wyznaniowe, wszystkich innych prawo państwowe, tak co do zawarcia ślubu, jak i możliwości rozwodu i sądownictwa.**

Co do sądownictwa, to prelegent dowodzi, że z Konstytucji nie można wyprowadzać dowodów ani za, ani przeciw sądownictwu wyznaniowemu. Pod pewnym względem sprawa ta jest już przesądzona w konkordacie na rzecz Kościoła katolickiego.

Sądom wyznaniowym należałoby w myśl projektu pr legenta oddać tylko sprawy, dotyczące ważności małżeństwa. Sprawy zaś rozwodowe rozpatrywałyby wyłącznie sądy państwowe, w sprawach o rozłączenie małżonkowie mieliby wybór sądu. Wyrok sądu duchownego byłby zbadany przez sąd apelacyjny państwowy w kierunku właściwości orzekającego sądu wyznaniowego i po zaopatrzeniu przez sąd apelacyjny klauzulą wykonawczą (podobnie jak według konkordatu włoskiego) miałby moc na forum państwowem.

Odczyt cały utrzymany na wysokim naukowym poziomie, zwłaszcza o ile chodziło o precyzję argumentów prawniczych, wywarł na sferach prawniczych stolicy wrażenie. Po odczycie prelegent odpowiadał na zapytania z pośród publiczności i wyjaśniał szczegóły proponowanego przez siebie projektu.

Z GDYNI i WYBRZEŻA.

Dyżury lekarskie dnia 25 bm.: nocny: dr. Smolin, tel. 12-40; dzienny: dr. Parnowski.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonię, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechelinki, Kosakowo, Stefanowo, Piwoszyno i Suchy Dwór, dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewa i Nowe Obłuże — dr. Rogala; dla Oksywia — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagorza, Redy, Ciechocina, Łężycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Kino **„MORSKIE OKO"**. Rewelacyjne dzieło Metro Goldwyn Mayer p. t. **„Obiad o ósmej"** z udziałem 14 gwiazd filmowych.

Kino dźwiękowe „BAJKA". Najlepszy film **Liljanki Harvey** produkcji europejskiej p. t. **„Quick"** oraz dodatki dźwiękowe i tygodniki.

Kino **„CZARODZIEJKA"**: **„Pieśń nad pieśniami"** z M. Dietrich.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:
Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-40.
Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.
Pogotowie sanitarne — tel. 1708.

POŚWIĘCENIE STOCZNI GDYŃSKIEJ.

W sobotę, 27 bm. o godz. 12 w południe na nabrzeżu Śląskiem odbędzie się założenie pierwszego morskiego okrętu na sztaplu oraz poświęcenie hali okrętowej Stoczni Gdyńskiej.

WALNE ZEBRANIE KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH I PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH.

W piątek, dnia 26 stycznia br. o godzinie 7 wieczorem w sali hotelu Skupskiego odbędzie się walne zebranie Centralnego Związku Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Gdyni. Ze względu na ważność sprawy uprasza się o liczne przybycie.
1377) Zarząd.

KONTROLOWANIE URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH.

Ostatnio zdarzyły się wypadki, że abonenci prądu elektrycznego w Gdyni wzbraniają wstępu funkcjonarjuszom Miejskich Zakładów Elektrycznych, którzy mają za zadanie kontrolowanie instalacyj elektrycznych i mocy zainstalowanych przyrządów elektrycznych, służących tak do świecenia jak i grzania.

M. Z. E. podają do publicznej wiadomości, że na mocy § 52 uprawnienia rządowego mają prawo kontroli powyżej wyszczególnionych urządzeń elektrycznych. Kontrola ta leży w interesie samych P. T. odbiorców prądu.

WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO ODŁOŻONA DO DRUGIEJ POŁOWY LUTEGO.

Zapowiedzianą na 1 lutego wycieczkę Związek Polaków w Gdańsku odwołuje i urządzi ją w drugiej połowie lutego.

Znachor pozbawił życia młodego człowieka.

Chojnice. W miejscowości Kliczkowy, powiatu chojnickiego zmarł niejaki W. K., rolnik liczący lat 29. Śmierć była następstwem ciężkiej choroby, jaka ciążyła na zmarłym od dłuższego już czasu. Rzecz ma się następująco:

K. otrzymawszy wezwanie do odbycia obowiązkowych ćwiczeń wojskowych, nie miał ochoty wezwaniu uczynić zadość. Kombinował w jaki sposób dałoby się uchylić od wypełnienia obowiązku. Przytem wymyślił, iż najłatwiej pozbędzie się kłopotu przez chorobę, po którą zwrócił się do miejscowego znachora D. Znachor przygotował opar z tytoniu i z tego krople dla K.

Komisja lekarska uznała K. za chorego i uwolniła K. od obowiązku odbycia ćwiczeń. Na tem jednak cała ta afera się nie kończy. K. chciał już być zdrowym. Łatwiej było „wywołać" chorobę, aniżeli chorego uzdrowić. Zastosowywanie „cudownych" kropel znachora widocznie pogarszało chorobę K., który już nie powrócił do zdrowia i w ostatnich dniach zmarł.

Sprawą zajęła się policja, która prowadzi dochodzenia dla ustalenia przyczyny śmierci.

Jest to już drugi wypadek spowodowanie śmierci przez znachorów, żerujących na nędzy ludzkiej.

---::---

Drobne wiadomości.

— **Związek sowiecki** obchodził dnia 21 stycznia 10-tą rocznicę śmierci Lenina.

— **W okolicach Stambułu i Ankary** odczuto kilka wstrząsów podziemnych. Wstrząśnienia te nie wyrządziły żadnych szkód, lecz wywołały wielkie zaniepokojenie wśród ludności.

— **Pewne przedsiębiorstwo taksówkowe w Nowym Jorku** wypuściło na ulice kilkaset nowych taksówek zaopatrzonych w głośniki radjowe. Szef policji wydał rozkaz usunięcia głośników. Zdaniem jego na ulicach Nowego Jorku jest już dość hałasu.

— **Zmarł w Belfascie** Józef Devlin, przywódca ruchu narodowego irlandzkiego w Irlandji północnej.

— **Starosta powiatowy słonimski** ukarał prezesa słonimskiego „Bundu" karą administracyjną w wysokości 100 zł za złośliwe zanieczyszczenie podwórza.

— **W Gdańsku** w najbliższych dniach odbędzie się otwarcie 10-ej zrzędu świetlicy Związku Polaków, urządzonej w stylu łowickim.

— **Sekretarz adwokacki Tadeusz Węclewski** w Grodzisku poznańskim, zdefraudowawszy 30 tys. złotych, pozbawił się życia.

---::---

Sprawca strzałów ze... straszaka do konsulatu niemieckiego
stanie przed sądem doraźnym.

Warszawa. (Tel. wł.) Osadzony w więzieniu sprawca strzałów do konsulatu niemieckiego w Warszawie został wczoraj zwolniony. Będzie on pociągnięty do odpowiedzialności z oskarżenia prokuratorskiego i odpowiadać będzie z wolnej stopy. Jest to Szaja Bachman, były właściciel sklepów w Hamburgu i Berlinie. Rząd hitlerowski skonfiskował mu majątek i Szaja, pozostawiwszy żonę w Niemczech, przybył do Polski. Kilkakrotnie był w konsulacie, domagając się 50 tys. marek tytułem odszkodowania za skonfiskowany majątek. Gdy konsulat dał mu odmowną odpowiedź. Szaja chciał przed całym światem zademonstrować i strzelił dwukrotnie z... dziecięcego straszaka do okien konsulatu. Odpowiadać on będzie za uszkodzenie cudzego mienia (wybicie szyby w poselstwie).

Znów dwie ofiary
niedbalstwa władz kolejowych.

Dnia 20 bm. przed wieczorem przechodzili przez tory kolejowe, tuż za budynkami Kasy Emerytalnej, w odległości około 100 m. od tunelu przejściowego, właściciel składu kolonjalnego przy ulicy Morskiej, **Lepka** w towarzystwie pracownika zakładów fotograficznych „Foto-Herma" **Walkowskiego Kazimierza,** z których pierwszy prowadził rower, objuczony 4-ma konwiami mleka.

Ponieważ od strony stacji Gdyni nadjeżdżał pociąg towarowy nr. 101 w kierunku Bydgoszczy, przeto obaj przechodnie starali się jeszcze przejść przez niechronione niczem tory przed przejazdem pociągu.

W tym momencie na drugim torze nadjechał w pełnym pędzie pociąg pośpieszny „Mitropa" z Gdańska do Berlina, który silnym prądem powietrza rzucił Lepkę wraz z rowerem tak niefortunnie, że głową padł on na kamień kilometrowy, **roztrzaskując sobie głowę** o niego, a równocześnie **nogę odciął mu** przejeżdżający pociąg towarowy tak, że ofiara własnej nieostrożności **na miejscu wyzionął ducha.** Równocześnie Walkowski rzucony został na progi kolejowe między oba pociągi, odnosząc **ciężkie poranienia** na całem ciele.

Na miejsce wypadku wysłano natychmiast wagon ratunkowy ze stacji gdyńskiej z lekarzem kolejowym, który stwierdził **śmierć Lepki** i udzielił pierwszej pomocy Walkowskiemu, którego potem przewieziono do szpitala SS. Miłosierdzia. Wkrótce po wypadku zjawił się też zastępca komendanta policji, komisarz Mandziuk, który natychmiast wdrożył śledztwo.

*

Nie jest to pierwszy nieszczęśliwy wypadek na tym odcinku kolejowym, a przypisać go należy **niedbalstwu władz kolejowych,** które od szeregu lat **tolerują** przechodzenie przez tory kolejowe ludności, zamieszkałej przy ul. Śląskiej (dawn. szosie Gdańskiej) do ul. Świętojańskiej i na odwrót. Tory te dotychczas nie są niczem ochronione jakkolwiek władzom kolejowym jest wiadomem, że przez te tory odbywa się bardzo ożywiona komunikacja pieszych.

Wprawdzie ubiegłego roku wykończono prowadzący pod torami od ul. Śląskiej ku ul. Żwirki i Wigury **tunel przejściowy,** lecz niestety tunel ten służy do wszystkiego, tylko nie do celu, dla którego został zbudowany. Jest to schronisko dla rozmaitych szumowin społecznych, które tam zazwyczaj oczekują nadejścia pociągów węglowych, z których, korzystając ze zwolnionego biegu, kradną węgle, przyczem załatwiają też na miejscu swoje naturalne potrzeby. Tunel ten wobec dość znacznej długości jest już we dnie ciemny i ponury, a w dnie dżdżyste tworzą się, wskutek nieodpowiedniego odwodnienia, całe bajory. W nocy zaś jest **zupełnie nieoświetlony,** wobec czego nikt nie ma odwagi ani ochoty przez tą ciemną, brudną i śmierdzącą spelunkę przechodzić, a to temmniej, że — jak już wspomnieliśmy — grasują tam stale rozmaite szumowiny, napastujące samotnych przechodniów, a zwłaszcza kobiety.

O ile więc zarząd kolejowy tunelu tego nie oświetli należycie i nie otoczy go staranniejszą opieką, o ile tory otwarte nie ogrodzi należycie i uniemożliwi swobodne przechodzenie ludności, tak dugo tego rodzaju nieszczęścia, jakie miało miejsce w ub. sobotę, będą nieuniknione.

...i w Gdyni możesz otrzymać różnego rodzaju druki — w administracji „Dziennika Bydgoskiego" przy ul. 10 Lutego 15 (naprzeciw poczty)

ZMARLI.

Ś. p. **dr. Adam hrabia Żółtowski,** współzałożyciel i pierwszy prezes rady nadzorczej „Vesty" w Poznaniu.

Ś. p. **Marjan Rajewski,** w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Maćkowiakowa,** lat 74, w Górczynie.

Ś. p. **Otylja z Kloków Schornakowa,** żona rektora szkoły powszechnej ze Skórcza, lat 65.

Ś. p. **Adam Tądrowski,** z Wejherowa, urzędnik komunalny.

Tczew.

Nocny dyżur pełni Apteka Pod Orłem.

Echa zuchwałego włamania do składu jubilera Fischera. Sąd okręgowy w Starogardzie w listopadzie ub. r. skazał sprawców włamania do jubilera Fischera w Starogardzie, gdzie skradziono 26 złotych pierścieni, 300 złotych obrączek ślubnych, 12 złotych branzoletek, zegarków złotych oraz inne drogocenne przedmioty wartości 18.000 zł — a mianowicie Alfonsa Izakowskiego na 2½ roku więzienia oraz Maksymiljana Szydłowskiego na 15 miesięcy więzienia. Na skutek odwołania od wyroku sprawa ta rozpatrywana była przez sąd apelacyjny w Poznaniu, który zatwierdził wyrok I-ej instancji.

Zasłabł z głodu. W ub. niedzielę po południu w pobliżu poczty przy ul. Marsz. Piłsudskiego znaleziono nieprzytomnego bezrobotnego Stanisława Wiśniewskiego z Wąbrzeźna. Przywołany lekarz stwierdził zasłabnięcie z powodu wycieńczenia.

Bezrobotny padł ofiarą sprytnego oszusta. Bezrobotny 53-letni Jan Firka z Tczewa padł onegdaj ofiarą wyrafinowanego oszusta, żerującego na biedzie ludzkiej. Oto do stojącego u zbiegu ulic Kościuszki i Marsz. Piłsudskiego bezrobotnego Firki podszedł pewien dobrze prezentujący się osobnik w średnim wieku, który pokazując małą owiniętą paczkę, oświadczył, iż znalazł dolary, z którymi chciałby się z nim podzielić. Oszust wyprowadził swą ofiarę za miasto na ul. 30 Stycznia, gdzie rzekomo mieli się podzielić... dolarami. W chwili, gdy znaleźli się za miastem, przystąpił do obu nieznany osobnik, który oświadczył, iż zgubił pieniądze i zarządził u obu rewizję osobistą, w czasie której skradł bezrobotnemu Firce cały jego majątek w sumie 14 zł. Bezrobotny kradzież tą zauważył w kilka godzinn po ulotnieniu się obu oszustów.

Na walnem zebraniu Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich w Tczewie wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: prezes Klamann, zast. prezesa Ronowski, sekretarz Wiśniewski, zast. sekretarza Gliniecki, skarbnik Domian. Komisja rewizyjna: Pieczewski, Kosecki i Klonder.

Szczur mieszkaniowy w potrzasku. Policja osadziła w areszcie zawodowego złodzieja 20-letniego Bronisława Gwizdałę, osobnika bez stałego miejsca zamieszkania, który dokonał kilka śmiałych włamań mieszkaniowych.

Wypadek. Na szosie Morzeszczyn—Rzężąciu pow. Tczew, wskutek spłoszenia się koni spadł z ciężarowego wozu robotnik Jan Waldt, który doznał poważnych obrażeń, tak iż musiano go przewieźć do szpitala.

Zuchwałe włamanie. Do plebanji ks. Henslina w Bordziszewie pow. Starogard, pod osłoną nocy dokonano zuchwałego włamania. Łupem włamywaczy padło 40 zł w gotówce, futro, oraz wartościowa bielizna. Sprawców dotąd nie ujęto. Dochodzenia policyjne w toku.

Niepoprawny włóczęga. Policja tut. przytrzymała i przekazała tut. sądowi grodzkiemu zawodowego włóczęgę Szczepana Jóźwiaka bez stałego miejsca zamieszkania, który umieszczony zostanie w najbliższych dniach w zakładzie przymusowej pracy.

Kolejowe Koło L. O. P. P. przy pracy. W świetlicy K. P. W. w Tczewie przy udziale 255 członków odbyło się roczne walne zebranie Kolejowego Koła L. O. P. P. Tczew-warsztaty. Po udzieleniu staremu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes inż. Szlachcic, zast. Zebell, sekretarz Bielawski, skarbnik Rutkowski, referent lotniczy Lizoń, referent gazowy Sykutera, II. Kotlenga i Dejnowski, komisja rewizyjna: Wierzba, Mucha i Kwella.

List z Paryża.

Szlakiem odwiecznej tułaczki...

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)

Paryż, w styczniu.

Pożegnawszy znajomych, miałem opuścić już dworzec ljoński, gdy uwagę moją zwrócił hałas na sąsiednich torach. Śpiewano „Marsyljankę", z okien wagonów wylatywały ulotki, pociąg składający się wyłącznie z wagonów trzeciej klasy, udekorowany był trójkolorowemi chorągiewkami.

— Wycieczka? — zapytałem przechodzącego urzędnika.

— Oh, non... To podróż i dość nawet smutna. Uchodźcy niemieccy jadą do Palestyny. Żydzi — dodał po chwili.

Podszedłem bliżej. Rzeczywiście usłyszałem mowę niemiecką a długie pulmanowskie wagony przepełnione były pasażerami o wybitnie semickich rysach. Urzędnik miał rację, mówiąc o niezbyt wesołym nastroju odjeżdżających. Młodzież krzykliwie i nerwowo żegnała delegację Aliance Izraelite, której przedstawiciele stali na peronie. Natomiast większość osób zapełniających okna, patrzyła na całą tę uroczystość oczyma, w których ironiczne blaski przesłaniał wyraz apatji i przygnębienia.

— Panowie do Marsylji? — zapytałem po niemiecku.

Południowy akcent zwrócił uwagę.

— Wiedeńczyk?

— Nie, Polak.

— Ach tak... Pan zna niemiecki? Dobrze znać języki... Bardzo wygodnie... U nas w wagonie nikt nie mówi innym językiem jak tylko niemieckim. Tak wszyscy mówimy językiem, który dziś nas przeklina — dodał ktoś.

— Jedziemy do Marsylji. A stamtąd do Jaffy. Podobno w Tel Aviv jest praca. Nie wiadomo. Jedziemy na niepewne.

— Jakież panowie wynoszą wspomnienie z Francji?

— O tak... dobre. Bardzo dobre. przyjęli nas, nakarmili, byliśmy w barakach, dzieci nie były głodne. Ale trzeba jechać. Niema karty pracy, zresztą i oni nas tu nie chcą.

— Francuzi?

— Nietylko. Nie chcą nas i żydzi tutejsi.

— Żydzi?

— A naturalnie. Obawiają się, ażeby nie wywołać antysemityzmu we Francji. **Twierdzą, że i tak jest tu ich już za dużo.** Widzi pan, mówiono dawniej o solidarności żydowskiej, o potędze Izraela i tak dalej. Myśmy sami w to wierzyli. Wystarczył jeden edykt tego warjata, aby całą tę legendę djabli wzięli. Nie byliśmy potęgą nigdy, a przywódcy żydowscy, głosząc to, co było nieprawdą, wzbudzili antysemityzm.

— Naokoło mnie powiększyła się gromadka osób.

— Ale żydzi w Niemczech stanowili elitę, mówił jakiś młody Izraelita, to się pomści na Niemcach, temu narodowi daliśmy wszystko! Pan myśli, że to, co się mówi o zdolnościach żydowskich to bajki? Wcale nie bajki, to prawda, rzetelna prawda. Niegdyś naród wybrany...

— Daj spokój! — przerwał ktoś.

— Naród wybrany...

— Aber genug, genug... Naród wybrany... **Nietylko Niemcy, ale wszystkie ludy europejskie nas nie znoszą, wszędzie jesteśmy obcy, zewsząd nas pędzą.** Cała historja żydowska od zburzenia Jerozolimy — to nieprzerwane pasmo prześladowań i poniżeń. Niemcy, mówi się A Sowiety rosyjskie? Wie pan — zwrócono się wprost do mnie — wie pan, że staraliśmy się przez znajomych z partji dostać do Rosji? Tutaj jadą inżynierowie, specjaliści, jakich potrzeba. I co? Odmówiono kategorycznie. Nikogo nie przyjęto. A kilku, którym udało się przejechać przez Polskę, krasnoarmijcy odstawili z powrotem do granicy. Jeżeli tak jest w Rosji, to jak ma być gdzieindziej! Wybrany naród? Przeklęty chyba, nie wybrany.

Zaległo milczenie.

— Dużo żydów z Rzeszy odjechało do Palestyny?

— Kilka tysięcy. Prawie wszyscy, którzy wydostali się z Niemiec.

— Usuwano członków partyj politycznych?

— Jakich partyj? Byliśmy Niemcami. Nikt nie zna innego języka, aniżeli niemiecki. Zniszczono nas. Pozbawiono możności pracy. Wyjazd — albo dalsze znęcanie się i obozy koncentracyjne. U mnie była rewizja, to spalono wszystkie książki, nawet biblję. A mój brat zginął na froncie. Tu, we Francji.

— Kto był pionierem Niemczyzny na Wschodzie? Żydzi. Kto w czasie wojny robił całą propagandę niemiecką w Polsce, w Rosji? Żydzi. Kto umożliwił przetrwanie kryzysu po klęsce? Kto ocalił Niemcy od bolszewizmu? Kto stworzył największą współczesną literaturę niemiecką? Taka wdzięczność!

— Nie mają Polaków, nie mają Alzatczyków — to nas prześladują. Zawsze byli tacy sami! **Przed kimś stawać na baczność i kogoś kopać.** In Deutschland nichts neues — zaśmiał się ktoś z goryczą.

— **A jednak** — przerwałem — **panowie sami stwierdzają, że mimo to żydzi byli w Niemczech narzędziem germanizacji. I to nietylko w Niemczech, ale i poza Niemcami. Naprzykład w Polsce... Do dziś dnia getto żydowskie zarówno we Lwowie jak i w Wilnie woli żargon niemiecki, aniżeli język polski. A prasa i literatura niemiecka, kierowana i inspirowana przez was, wcale nas nie oszczędzała. Wymyślano nieistniejące pogromy, szkodzono nam w Europie, psuje to opinję...**

Odpowiedziało mi milczenie.

Zamykano wagony, pociąg miał ruszyć. Gromadka eleganckich żydków z „Aliance Izraelite" darła się niemiłosiernie.

— W Palestynie jest dużo żydów, obywateli polskich — powiedziałem. Oczywiście wyjechali dobrowolnie. Nie chciałbym, żeby zachowali takie wspomnienie o Polsce, jak wy o Niemczech...

— O nie. Ale Niemców Bóg skarze.

Zabrzmiało to dziwnie fałszywie, coś, jakby „Gott strafe England!" z początków wojny.

Przypomniałem sobie w tej chwili, ze autor tej pieśni nienawiści był także żydem z Oldenburga. Wagony przesuwały się wolno. Ktoś powiewał chustką, ktoś śpiewał. Na pulmanach czerniły się wielkie tablice z napisami: „Merci a la France".

Stłoczone w oknach twarze mijały rampę światła dworca w milczeniu. Tylko wielkie, czarne litery na wagonach głosiły podziękę Francji.

Dr. Tad. Kiełpiński.

Samobójstwo rotmistrza żandarmerji.

W Kielcach w kancelarji swej przy ul. 3 Maja 23 popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru popularny na terenie Kielc dowódca plutonu żandarmerji rotmistrz Jan Fijałkowski. Przyczyny samobójstwa nie są znane, ponieważ denat nie zostawił żadnych listów, ani też innych wyjaśnień.

Wielki oszust, bankier Kwinto - przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.) Stanął przed sądem oszust na wielką skalę bankier Kwinto. Przez dwa lata, siedząc w więzieniu, oczekiwał on na rozprawę sądową, która nie mogła być tak prędko wyznaczona z powodu olbrzymiego materjału śledczego.

Bankier Kwinto m. in. ogłosił upadłość fikcyjną, aby skrzywdzić wierzycieli i klientów, a majątek przepisał na swą żonę.

Posiadał on w Toruniu fabrykę mechaniczno-przemysłową, nabytą za pieniądze klientów banku, którą nast. podstępnie przepisał na swego syna. Podstępnie obciążył hipotekę tej fabryki sumą 20.000 dolarów.

W przewidywaniu ogłoszenia upadłości kupił za 34.000 zł zagranicznych monet srebrnych i oddał je do przechowania swej zaufanej sekretarce niej. Gouglerowej.

W różny sposób przywłaszczył on sobie pieniądze swych klientów na kilkaset tysięcy złotych.

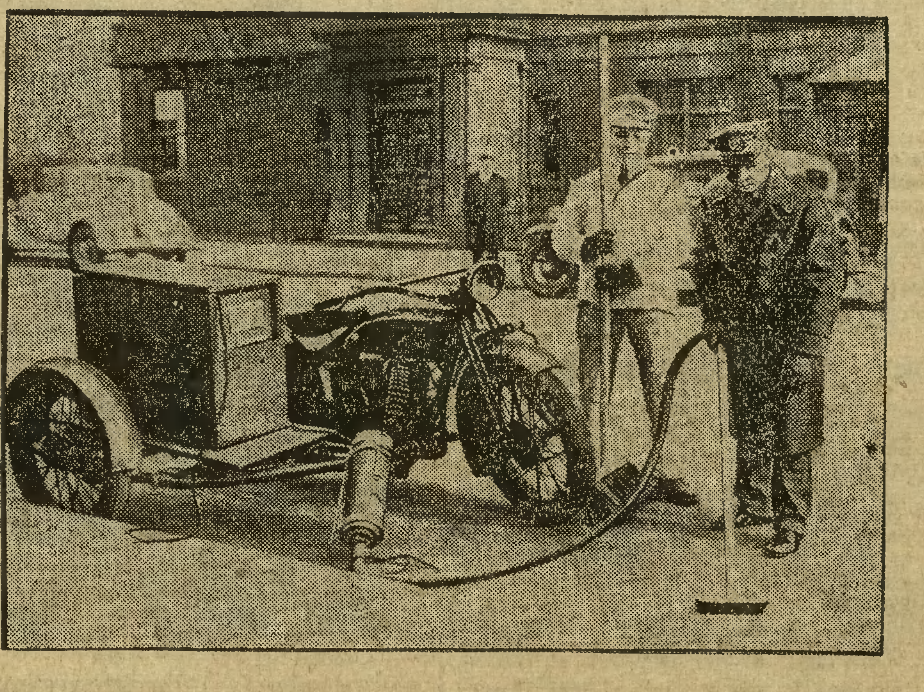
Ofiarą jego oszukańczych manipulacyj padł Zw. Nauczycielstwa Polskiego, którego to związku kasjer powierzył Kwincie lekkomyślnie na przechowanie 222.000 obligacyj pożyczki budowlanej, wartości 110 tys. zł.

Na ławie oskarżonych oprócz Kwinty zasiadł syn jego Zbigniew i sekretarka Gouglerowa.

Oskarżenie w tej sensacyjnej sprawie popiera prok. Miszman.

Rozprawa potrwa przeszło miesiąc ze względu na olbrzymi materjał procesowy.

Elektryczne zamiatanie ulic.



W Ameryce Północnej, krainie różnych pomysłów, zmontowano elektryczne aparaty do zbierania kurzu z ulic asfaltowanych. Aparaty te spowodują jeszcze większe bezrobocie.

Chcemy Emulsji Scotta!



Jak rzeźko i wesoło wyglądają te dzieci!

Swe kwitnące zdrowie zawdzięczają Emulsji Tranowej Scotta!



Dla wielu dzieci zima jest okresem ciągłych niedomagań, a często najlżejsze nawet przeziębienie wywołuje u nich poważne schorzenia. Są jednak dzieci, które nie chorują w ciągu zimy ani razu. Piją one bowiem codziennie Emulsję Tranową Scotta, która wzmacnia, krzepi i uodparnia organizm. Emulsja Scotta jest lekkostrawna i przyjemna w smaku.

Kto więc dba o zdrowie swych dzieci, winien im dawać regularnie

Emulsję Tranową Scotta!

Do nabycia już od Zł. 2.— (1346

O eksporcie węgla polskiego do Anglji.

Warszawa. (PAT.) Dowiadujemy się iż w sprawie eksportu węgla polskiego do Anglji jak również wogóle w sprawie eksportu węgla polskiego ze strony polskiej nie były ogłaszane w swoim czasie żadne oświadczenia oficjalne w prasie i przeto wszelkie tego rodzaju publikacje pochodziły wyłącznie ze sfer prywatnych.

Napad wilków na żołnierza.

Mimo obrony został pożarty.

Obok wsi Czernica w okolicy Podkamienia **napadło stado wilków na żołnierza** 22 p. kawalerji, stacjonowanego w Brodach, który powracał na urlop świąteczny. Zaatakowany żołnierz **bronił się szablą i zabił 2 wilki.** Złamała mu się jednak szabla i bezbronny został poszarpany przez wygłodniałe bestje. Niemym świadkiem zaciekłej walki została ręka, w której tkwiła rękojeść szabli. Zostały także resztki obuwia. Należy zaznaczyć, że nie jest to odosobniony wypadek, gdyż takie napady powtarzają się często na terenie tego powiatu.

Gospodarka Francuzów w zakładach żyrardowskich budzi poważne zastrzeżenia.

Burzliwe obrady akcjonarjuszów.

Warszawa, (Tel. wł.) W sali Towarzystwa Techników rozpoczęło się wielkie zebranie akcjonarjuszów żyrardowskich zakładów. Gospodarka Francuzów, która powoduje wielkie rozgoryczenie wśród robotników polskich, została już niejednokrotnie w sposób dosadny oświetlana w prasie. To też zebranie powyższe wywołało duże zainteresowanie. Bussac, główny akcjonarjusz, nie przybył na zebranie, choć na ten dzień przyjechał do Polski. Interesy Francuzów, którzy posiadają przeszło 90.000 akcyj, reprezentowało 20 urzędników. Przybyło natomiast około 300 akcjonarjuszy, zgrupowanych w komitecie obrony interesów mniejszości polskiej. Reprezentują oni około 28.000 akcyj.

Już na początku zebrania wynikł gwałtowny spór o osobę przewodniczącego. Mniejszość polska wysunęła gen. Platowskiego, gdy Francuzi popierali swego kandydata adw. Konica. Przeforsowano głosowanie według ilości posiadanych akcyj, wobec czego zgóry kandydatura adw. Konica była przesądzona. Wybór jego mniejszość polska powitała głośnymi okrzykami.

Powtórna burza zerwała się, gdy wyszło na jaw, że część głosów mniejszości polskiej została unieważniona i to bezpodstawnie.

Mniejszość polska ma złożyć szereg sensacyjnych wniosków, domagając się ścisłej kontroli i dokładnej rewizji stanu interesów Żyrardowa oraz wniosek o odwołanie zarządu i rady nadzorczej, jako nie cieszących się zaufaniem ogółu.

Słychać również, iż nałożona przez władze skarbowe grzywna w wysokości 10 milj. zł. ma się stać źródłem sensacyjnych wniosków.

Z za kulis fabryki złudy.

Tricki techniczne w filmie „King-Kong".

Technika kinematograficzna potrafi wyczarowywać najbardziej fantastyczne zdarzenia i tricki. Prócz kina jedynie malarstwo może uplastycznić świat bajki, ale obrazowi brak ruchu, a ten dopiero działa przekonywująco.

Najlepszym dowodem, że obecnie nie istnieje dla filmu żadna utopja, że najbardziej fantastyczne pomysły mogą się stać w filmie możliwością i rzeczywistością, — jest **film „King-Kong"**, który ukazuje oczom widzów sceny wręcz nieprawdopodobne. Obraz ten oceniać należy przedewszystkiem z punktu **techniki kinematograficznej.** Tylko fachowiec może ocenić **ogrom pracy, jaki włożono w ten film.** Ale nawet ten fachowiec nie odgadnie nigdy, jaką technikę specjalną zastosowano przy niektórych zdjęciach, aby właśnie najnieprawdopodobniejsze sceny przedstawić jako zupełnie realne.

Jak wiadomo, bohaterem filmu jest małpa-olbrzym, **15-metrowy goryl.** Małpa żyje

RYS. 1.



a.



b.

na jakiejś opuszczonej wyspie w towarzystwie różnych monstrów przedpotopowych, dopóki nie zostaje schwytana przez ludzi i przewieziona do Nowego Jorku. Tutaj udaje się jednak owej małpie uciec z niewoli. Uciekając przed pościgiem, wspina się na szczyt najwyższego drapacza chmur; przelatujący obok niej samolot chwyta w rękę niczem motyla i miażdży go; porywa piękną dziewczynę i trzyma porwaną w dłoni jak małą laleczkę.

Nasuwa się pytanie, jakich środków użyto do zrealizowania filmu. Jak np. zrobiono, że na ekranie obok ludzi normalnego wzrostu pojawia się potwór, kilkakrotnie od nich wyższy, przerastający swym wzrostem nawet drzewa. Skąd wzięto olbrzymie zwierzęta przedpotopowe, wydające nigdy nie słyszane odgłosy?

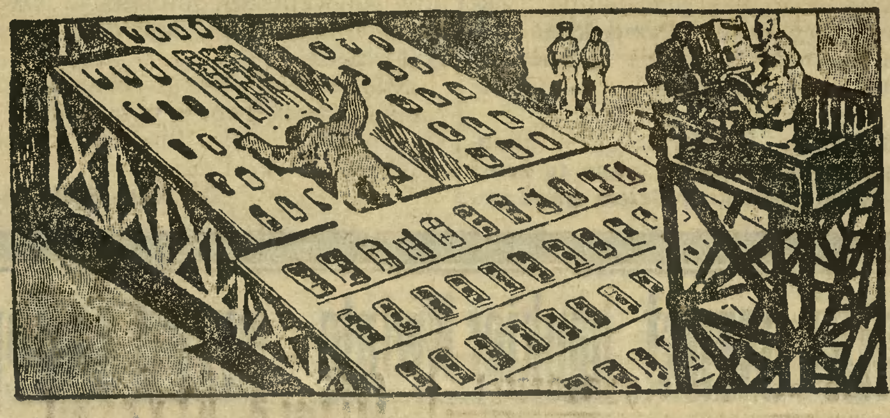
Praca nad realizacją filmu trwała **przeszło 2 i pół lata. Małpę-olbrzyma grał zwyczajny człowiek, ubrany w skórę specjalnie spreparowaną.** Nie był on wcale wyższy od innych aktorów, występujących w tym filmie. **Złudzenie ogromnego wzrostu** owej małpy uzyskano w następujący sposób: **każda scena, przedstawiająca King-Konga, była dwukrotnie zdejmowana.** Najpierw zdejmowano wszystko, co do tej sceny należy, prócz Kinga (zob. rys. I).

Następnie film ten, jeszcze nie wywołany, wprowadzono znowu do aparatu i nakręcano tę samą scenę jeszcze raz, ale już z aktorem, grającym King-Konga. Przy tem drugiem zdjęciu **aparat był jednak postawiony bliżej, wskutek czego perspektywa była inna** i figura Kinga wypadła na fotografji znacznie większa, niż postać osób przy poprzedniem zdjęciu.

Robiąc dwa razy zdjęcie na tej samej taśmie, musiano jednak zastosować odpowiednie środki, aby te same osoby, drzewa i t. d. nie wyszły na filmie podwójnie, a mianowicie raz małe, a raz wielkie. Aby temu zapobiec, użyto do zdjęć **filmu, który nie jest czuły na światło czerwone.** Robiąc drugie zdjęcie, oświetlono wszystko co w tej scenie występuje, a co nie ma być powiększone, światłem czerwonem, a **tylko postać samego King-Konga oświetlono światłem niebieskiem, na które film reagował.** Dzięki temu, po dwukrotnem dokonaniu zdjęć, na filmie wystąpiły wszystkie postacie z wyjątkiem Kinga w pomniejszeniu. Retusz usuwał podwójne kontury, jakie na postaci Kinga powstały z pierwszego zdjęcia.

Rysunek II ilustruje, w jaki sposób King-Kong wdrapuje się na najwyższy drapacz chmur, 103-metrowy Empire-State-Building. Otóż front drapacza chmur odtworzony został w pomniejszeniu i położony na ziemi. Statysta w skórze małpy na dany znak zaczął się wdrapywać po modelu, przyczem stosunek proporcjonalny wielkości był tak zachowany, że człowiek-małpa odrazu ogarnia i przebywa trzy piętra. Aparat do zdjęć został przytem ustawiony w ten sposób, że całość do złudzenia imitowała rzeczywiste położenie budynku i ew. wdrapującego się goryla.

Zdjęcia, przedstawiające zwierzęta przedpotopowe, są owocem niesłychanie mozolnych zabiegów. Stosowano tu **technikę zdjęć filmów Micky-Mouse.** Na stole, na specjalnej scence, znajduje się model zwierzęcia. Operator zdejmuje z niego jeden obrazek. Po chwili zmienia się nieco układ członków modelu zwierzęcia i następuje zdjęcie następnego obrazka. Proces ten powtarza się nieskończoną ilość razy, a rezultatem jest zdjęcie zwierzęcia przedpotopowego, które wygląda i porusza się jak żywe. **(bar).**



RYS. 2.

BRYGIDA HELM



— jedna z czołowych przedstawicielek ról „wampów" na reprodukowanem przez nas zdjęciu, wygląda jak dziewczę słodkie i anielskie.

— **Maurice Chevalier** podpisał nowy roczny kontrakt z Paramountem. Ma on wprawdzie ukazać się w jednym filmie obcej wytwórni, jednak stale grywać będzie nadal w obrazach Paramountu. Jego następny film to „The Way to Love" reżyserji Normana Turoga. W filmie tym gra Chevalier rolę przewodnika po Paryżu.

— **Emil Jannings powrócił do Niemiec,** gdzie grać będzie w filmie „Zum schwarzen Wallfisch", przerobionym z głośnej sztuki Pagnola „Fanny".

— **W Ameryce** ukaże się niebawem film p. t. „Broodway through a keyhole", wykonany przez zmarłą niedawno Texas Guinan, słynną właścicielkę nocnych klubów i szeregu music-hall'ów amerykańskich. W filmie tym ukaże się zespół girls'ów Texas Guinan, który zdobył wszechświatową sławę.

— **Adolf Menjou** wraz z G. Raftem i F. Drake wystąpią w filmie „The Trumpet Blows", wytwórni Paramount, reżyserowanym przez Stephena Roberts'a.

Nowe filmy polskie.

W chwili obecnej znajdują się w przygotowaniu następujące filmy polskie:

„Przebudzenie" w reżyserji A. Forda z Z. Nakoneczną, S. Jaraczem, Junoszą-Stępowskim, W. Walterem, S. Sielańskim, B. Sikiewiczem i t. d. w rolach głównych. Jest to film o treści społecznej na temat bezdomnych w Polsce.

„Parada rezerwistów" z Tolą Mankiewiczówną, Dymszą i Walterem w rolach głównych.

„Kocha, lubi, szanuje..." z Halamą, Walterem, Tomem, Pogorzelską, Gierasieńskim w rolach głównych pod reżyserją Waszyńskiego — pierwszy film „Universal Pictures Corp." w Polsce.

„Pieśniarz Warszawy" reż. Waszyńskiego z Michałem Zniczem i Bodo w rolach głównych.

Liljana Gish powróciła.

Niezapomniana odtwórczyni najdelikatniejszych i najbardziej wzruszających postaci kobiecych w filmie niemym — **Liljana Gish, powróciła do pracy filmowej.** Niejednokrotnie pojawiały się tego rodzaju wiadomości w prasie i zawsze musiały być dementowane. Obecnie jednak nadchodzi autentyczna wiadomość z Nowego Jorku, że Liljana Gish objęła główną rolę w filmie Paramountu „It's a wise wife" **(To jest mądra kobieta).**

Scenarjusz oparty jest na powieści Arnolda Bennetta **„Pogrzebany żywcem"**, która w następstwie przerobiona została na sztukę sceniczną i pod tytułem „Wielkie przeżycie" cieszyła się ogromnem powodzeniem.

Partnerem Gish będzie znany w Europie artysta Roland Young.

PARTNERKA MARLENY DIETRICH W „KATARZYNIE WIELKIEJ".

Z niebywałym pietyzmem Józef Sternberg zabrał się do realizacji nowego filmu, kompletując zespół Marleny Dietrich. Film ten — to, **„Katarzyna Wielka".** Rolę matki cesarzowej w tym, pełnym emocji i trzymającym w napięciu dramacie, odtwarzającym życie zakulisowe dworu, powierzono **znakomitej Louise Dresser.**

Zanim wybór artystów został definitywnie ustalony, przeprowadzono szereg prób indywidualnych każdego artysty. **Niebywały talent Louise Dresser oraz fakt, iż wyglądem zewnętrznym przypomina złotowłosą cesarzową Elżbietę,** przyczyniły się do powierzenia jej tej roli.

Louise Dresser znakomicie wywiązała się z powierzonej sobie roli. **Kreacja cesarzowej Elżbiety jest jednem z wybitniejszych wydarzeń sezonu kinowego.**

Baby Le Roy znów na ekranie.

Czy pamiętacie słodkiego bobasa, który był partnerem Chevaliera w komedji **„Rozkoszne kłopoty?"**

Baby Le Roy, najmłodsza gwiazda Hollywoodu, grać będzie w filmie Paramountu p. t. **„Alinka w krainie czarów".**

Ten maleńki artysta, którego imię zabłysło na firmamencie filmowym zaledwie kilka miesięcy temu, jest **obecnie gwiazdą Hollywoodu.**

Główną rolę w tym filmie wykonywa Charlotta Henry, — reżyserem zaś jest Norman Mc Leod.

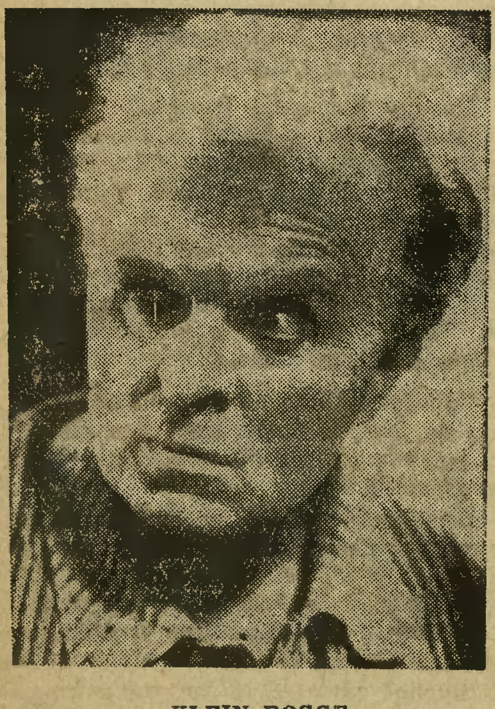
Gwiazdy tej miary, jak **Gary Cooper, Richard Arlen, Rosco Ates, Bing Crosby, Louise Fazenda,** stanowią obsadę tego filmu.

Czy wiecie że...

— **Znany reżyser europejski Fritz Lang,** uciekinier z hitlerji, przystąpił w Paryżu do zdjęć nowego filmu Foxa, którego scenarjusz oparty jest na sztuce Molnara. Główną rolę męską odtworzy Charles Boyer.

— **Znakomity śpiewak Ryszard Tauber** wystąpi w roli tytułowej w filmie „Życie Schuberta", realizowanym przez wytwórnię British International. Tauber śpiewać będzie w filmie tym kilka specjalnie skomponowanych aryj.

— **„Hopla!"** — tak brzmi tytuł najnowszego filmu Foxa z Clarą Bow. Realizacja Franka Lloyda, twórcy „Kawalkady".



KLEIN ROGGE

w największej sensacji filmowej ostatniej doby p. t. **„Testament d-ra Mabuze"**, którą ujrzymy dziś na ekranie kina „Adrji".



JADWIGA SMOSARSKA I FR. BRODNIEWICZ

Scena z filmu polskiego, ostatniej nowości ekranów stołecznych p. t. **„Prokurator Alicja Horn"**, którą odtwarza **Jadwiga Smosarska z Fr. Brodniewiczem.** Premjera tego ciekawego filmu wkrótce w kinie „Adria".

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 24 na 25 bm. p. dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi 30.

Nocny dyżur pełni Apteka Pod Krzyżem.

Pogotowie ratunkowe (dniem) tel. 417; (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarne tel. 618.

Bibljoteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19,30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

REPERTUAR KIN:

Kino X: „Dzika dziewczyna".
Słońce: „Uśmiech szczęścia".
Muza: „Hotel Atlantic".
Żołnierskie: „Bohaterski patrol".

Baczność, „Odrodzenie"! Plenarne zebranie Chrz. Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie" w Inowrocławiu odbędzie się w czwartek, 25 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu „Dziennika Bydgoskiego", Rynek 20. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Obecność wszystkich członków konieczna.

Nominacja na weteranów. Walne zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 koła Inowrocław-Wschód zagaił prezes koła p. Rychłowski, witając delegata zarządu głównego Związku Weteranów p. por. Pietraszka. Następnie odczytał p. por. Pietraszek nazwiska zaweryfikowanych weteranów i wręczył dyplomy weterańskie. Dyplomy otrzymali pp.: Rychłowski Ignacy, Matuszewski Michał, Danielczyk Jan, Rybicki Czesław, Kopeć Stanisław, Nadolny Jan, Słowiński Michał, Głuszak Jan, Teller Franciszek i Ławniczak Marcin. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania przystąpiono do wyboru nowych władz, do których weszli pp.: Rychłowski - prezes, Duwe - wiceprezes, Matuszewski - sekretarz, Marjański - zast. sekretarza, Danielczyk - skarbnik, Rybicki - zast. skarbnika, Dombek, Figiel i Lewandowski ławnicy. Komendantem koła został p. Jan Nadolny, a oficerem pocztu sztandarowego p. M. Słowiński. Na zjazd delegatów do Poznania zostali wybrani: prezes Rychłowski, wiceprezes Duwa i p. Nowak. W skład komisji rewizyjnej wybrano pp.: Domka, Kopcia i Jagodzińskiego.

Pakość.

Sympatykom **pisma naszego podajemy do wiadomości, że „Dziennik Bydgoski"** można zaabonować w urzędzie pocztowym i w agenturze p. Balcerzaka, ul. Szkolna 31.

Urzędnik kasy miejskiej w roli komornika sądowego. Dnia 20 bm. w godzinach popołudniowych odbierał p. K. z Pakości rentę w urzędzie pocztowym. Dowiedział się o tem burmistrz p. Lipczyński (czyżby z urzędu pocztowego?) i polecił urzędnikowi kasy miejskiej p. D. być obecnym przy wypłaceniu renty i ją skonfiskować za rzekome zaległości magistrackie. W towarzystwie p. K. znajdował się zięć jego, który dał p. D. słuszną odprawę, zwracając mu uwagę, że cudzej renty nie wolno sobie przywłaszczać, ponieważ byłaby to kradzież. Pan D., widząc, iż kombinacja ta się nie uda, ulotnik się czemprędzej.

Walnemu zebraniu Tow. Robotników Kat. przewodniczył ks. patron Pluciński. Do zarządu wybrano pp.: Kozłowskiego prezesem, Balcerzaka sekretarzem, Czerniaka skarbnikiem, Staśkiewicza bibljotekarzem.

Barcin.

Komendę posterunku P. P. objął komendant p. Walenty Wika, który przybył z Wronek w miejsce ustępującego komendanta p. W. Janowicza, który przeniesiony został do Gniezna.

Tow. Przemysłowców odbyło walne zebranie. Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes p. Antoni Mielcarzewicz, sekretarz Feliks Płotka, skarbnik Władysław Chojnacki, bibljotekarz Kazimierz Rychter oraz ławnicy Stanisław Średziński i Wojciech Wysocki.

Walne zebranie Tow. gimn. „Sokół" w Szczepanowie zagaił prezes p. Bosiacki. Do nowego zarządu weszli pp.: St. Bosiacki - prezes, J. Popielarz - sekretarz, M. Głyda - skarbnik, A. Tomaszewski - naczelnik oraz Fr. Adamski i J. Mikulski jako członkowie komisji rewizyjnej. Dodać należy, że towarzystwo wykazuje z roku na rok coraz większą ruchliwość i działalność.

Głuchoniemy wskutek wypadku przemówił. Wykonujący pracę przy naprawie dachu, robotnik Linowski, zatrudniony u rolnika Gościniaka w Krotoszynie, wskutek poślizgnięcia się spadł na ziemię. Jakież jednak było zdziwienie, kiedy wspomniany L. przemówił do obecnych. Zaznaczyć wypada, że L. wskutek podobnego wypadku utracił przed 10 laty słuch oraz mowę.

Nie zapominajmy o bezrobotnych.

W Inowrocławiu jest około 2.200 bezrobotnych. Pozbawieni są oni środków na utrzymanie swoje i rodzin. Normalne fundusze Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy jak i gminy nie wystarczają na zaopatrzenie tych najbliższych.

Przeciwdziałać tej nędzy, która w parze z głodem i mrozem pustoszy świat, jest powołaniem wszystkich serc szlachetnych.

Wszelkie datki w gotówce prosimy przekazywać na konto Komitetu w Komunalnej Kasie Oszczędności na miasto Inowrocław, a naturalja, jak np. zboże, do firmy „Plon" przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 21.

**Za Lokalny Komitet Funduszu Pracy
na miasto Inowrocław
Przewodniczący:**
(—) Jankowski, prezydent miasta.

Strzelno.

Osobiste. Dotychczasowy inspektor rzeźni miejskiej, lekarz weter. p. Teofil Weigt przeszedł w stan spoczynku. Jego miejsce objął lekarz weterynarji p. Tomasz Ostrowski.

Włamanie. Niewykryci dotąd złodzieje włamali się nocą przez okno do księgarni p. Józefa Musiałkiewicza przy ul. św. Ducha. Łupem złodziei padło 100 zł gotówki.

NIEMCZ. **Nowy zarząd Stow. Młodzieży Polskiej „Jutrzenka"** tworzą: F. Barylski prezes i kierownik sekcji sportowej, F. Deliński wiceprezes, J. Łoboda sekretarz i bibljotekarz, N. Lachowski skarbnik, M. Mikulski gospodarz.

PLESZEW. **Odznaka instruktorska P. W. Konnego** została przyznana przez dowódcę D. O. K. VII Poznań ziemianinowi Józefowi Szenie'owi z Korzkwy pod Pleszewem Wlkp., pow. Jarocin, za pracę organizacyjną honorowego pioniera w oddziałach P. W. Konnego 15 p. ułanów poznańskich do zaszczytnej roli obrony ojczyzny — młodzieży przedpoborowej oraz rezerwistów.

Toruń.

Nocny dyżur w bieżącym tygodniu pełnią apteki: **Centralna** (śródmieście), **Św. Anny** (Bydg. Przedmieście), **Pod Łabędziem** (na Mokrem).

Bibljoteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Pogotowie ratunkowe tel. 44.

Straż pożarna tel. 244.

REPERTUAR KIN:

Lira: „Pension-Hotel".
Palace: „Moskwa bez maski".
Mars: „Skrzydlate fatum".
Światowid: „Brat djabła".

TEATR NARODOWY.

W czwartek, 25. bm **„Dom otwarty".**
W piątek 26. bm. **„Jej tancerz".**

Toruń nokautuje Bydgoszcz!

Reduta artystyczna organizowana przy pomocy i poparciu Komitetu popierania teatru w Toruniu odbędzie się 10 lutego br.

Protesty przeciw wyborom do rady miejskiej m. Torunia p. wojewoda odrzucił. P. wojewoda Kirtiklis polecił głównej komisji wyborczej przeprowadzenie dodatkowych badań i wyjaśnień w sprawie dwóch protestów przeciw wyborom do rady miejskiej m. Torunia. Jak się obecnie dowiadujemy, protesty te p. wojewoda odrzucił jako nieuzasadnione.

Wypadek samolotu na lotnisku. Dnia 20 bm. rano na lotnisku 4 pułku lotniczego w Toruniu miał miejsce wypadek samolotu wojskowego. Mianowicie z powodu defektu w motorze został uszkodzony podczas lądowania samolot, u którego złamało się skrzydło, pilot zaś został tylko potłuczony.

Z ringu bokserskiego. Dnia 21 bm. odbyły się w Toruniu w sali Strzelnicy zawody bokserskie między drużyną Błękitną z Poznania a toruńskim W. K. S. „Gryf" z wynikiem remisowym 6:6.

Niespodziewany poród na ulicy. W tramwaju zdążającym z Bydgoskiego Przedmieścia do miasta wysiadła na placu Bankowym pewna niewiasta, która poczuła nagle bóle przedporodowe. Dzięki pomocy p. B. chorą przeprowadzono do bramy przy ul. Kopernika, gdzie nastąpiło szczęśliwe rozwiązanie. Pan B. odwiózł matkę wraz z noworodkiem do szpitala miejskiego, gdzie lekarz stwierdził pomyślny przebieg porodu. Szczęśliwa matka przybyła do Torunia z okolicy, nie spodziewając się, że w grodzie Kopernika porodzi syna, którego spodziewała się dopiero za dwa wzgl. trzy tygodnie.

Leśnicy mają swoją strzelnicę. W gmachu dyrekcji lasów państwowych w Toruniu odbyło się uroczyste otwarcie krytej strzelnicy małokalibrowej przysposobienia wojskowego leśników. Strzelnica ta powstała dzięki poparciu dyrektora p. inż. Zagórskiego i wiceprezesa zarządu okr. inż. Sielużyckiego. Udział w tej uroczystości wzięli przedstawiciele P. W. i W. F., członkowie P. W. L. z p. inż. Zagórskim na czele. Po przemówieniu prezesa Koła P. W. L. inż. Sylwestrowicza i oddaniu pierwszych strzałów przez przedstawicieli władz, strzelnica została oddana do użytku członków Przysposobienia Wojskowego Leśników. Wkońcu odbyła się wspólna fotografja.

Z walnego zebrania Tow. Graficznego w Toruniu. Dnia 20 bm. w sali Tow. Krajoznawczego w Toruniu odbyło się walne zebranie Tow. Graficznego. Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Gustowskiego, marszałkiem wybrano p. Szeligę. W związku z wygaśnięciem mandatów dwóch członków zarządu wybrano ponownie jako prezesa p. Gustowskiego i bibljotekarza p. Taczkowskiego. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Rogozińskiego i Maliszewskiego. Wkońcu omówiono sprawę zorganizowania kółka fotograficznego, czem przyrzekł zająć się specjalista w tej dziedzinie p. Landowski.

Z życia Stow. Młodych Polek parafji św. Jakóba. Dnia 21 bm. odbyło się w salce parafjalnej walne zebranie Stow. Młodych Polek parafji św. Jakóba przy udziale ks. kan. Kozłowskiego, patrona ks. Poćwiardowskiego i pań z patronatu. Do nowego zarządu wybrano pp.: Turowską - prezeską, Kąkolewską - wiceprezeską, Olszewską - sekretarką, Jasińską - zast. sekretarki, Kowalską - skarbniczką i Jędrzejewiczównę - naczelniczką. Obrady zakończono odśpiewaniem „Pieśni hołdu".

Pomysłowy woźnica sfingował napad. Przed kilku dniami donosiliśmy, że na szosie między Grzywną a Ostaszewem na woźnicę Kamińskiego trzech opryszków dokonało napadu i zrabowali mu 493,50 zł. Jak się obecnie dowiadujemy, napadu tego wogóle nie było. Woźnica Kamiński w celu przywłaszczenia sobie tych pieniędzy wykombinował w swej bujnej fantazji cały napad i doniósł o tem policji. Pieniądze zaś schował pod przydrożnym kamieniem, by je sobie potem przywłaszczyć. Ponieważ natychmiastowy pościg nie dał rezultatów, policja powzięła podejrzenie, że Kamiński cały napad sfingował i osadziła go w areszcie, gdzie przyznał się do winy.

Ofiara kryzysu, czy „żydowski bankrut".

Ciekawy epilog bankructwa drogerji przed sądem w Toruniu.

Bankructwo toruńskiej drogerji, której właścicielem był znany kupiec Konrad Sikora, znalazło swój epilog w sądzie okręgowym w Toruniu.

Rozprawa ta trwała przez dwa dni i z powodu niestawienia się głównego świadka Sokala z Warszawy została odroczona do 1 lutego. Rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu okr. Krupka w asyście wotantów — sędziów dr. Piziewicza i Jaszkowskiego. W charakterze oskarżyciela występował pprok. Karls, a obroną kierowali adwokaci dr. Ossowski i dr. Jezierski.

Na ławie oskarżonych zasiedli Konrad Sikora i komornik sądowy St. Bartkowiak ze Starogardu.

Akt oskarżenia zarzuca Sikorze, że: 1. w listopadzie 1931 r. wypełnił weksel na 10.000 zł, zaopatrzony podpisami ks. P. Glocka, Józefa Sielskiego i K. Wietrzykowskiego, nie z ich wolą na 30.000 zł, a następnie zdyskontował go w K. K. O. m. Torunia; 2. poszkodował firmę „Sanator" w Bydgoszczy na 2400 zł za dostarczoną mu trutkę na szczury do rozprzedaży wśród drogeryj toruńskich; 3. że w 1931 r. w celu pokrzywdzenia wierzycieli doprowadził do zlicytowania swego przedsiębiorstwa, przez co nastąpiła jego niewypłacalność.

Oskarżony komornik Bartkowiak odpowiadał za to, że w dniu 10 października 1931 r. jako komornik, dokonując zajęcia poza swoim rejonem, zaniechał zajęcia mebli w jednym z pokoi Sikory ze szkodą wierzycieli, podczas gdy oni rzeczywiście zostali poszkodowani na 162.000 zł, przyczem działał w celu osiągnięcia korzyści materjalnych dla swej żony, na którą drogą osobnej umowy meble te przeszły.

Oskarżony Sikora w obronie stwierdził, że nie miał żadnego zamiaru poszkodować wierzycieli i że przyczyną jego bankructwa był przeżywany kryzys gospodarczy.

Komornik Bartkowiak zaś tłumaczył się, że na prośbę Sikory pożyczył mu 2000 zł, za co w zastaw od niego otrzymał meble. Na kilka pytań nie daje jasnych odpowiedzi.

Zeznania świadków w tej ciekawej sprawie są różne i często bardzo sprzeczne. Wobec niestawienia się głównego świadka, rozprawę — jak wyżej znaznaczyliśmy — odroczono. Dalszy przebieg rozprawy ze względu na jej sensacyjny posmak, podamy w swoim czasie.

Niebezpieczna szajka włamywaczy aresztowana.

Bandytom grozi sąd doraźny.

Chełmno. Policji chełmińskiej udało się aresztować dobrze zgraną szajkę włamywaczy, która już od dłuższego czasu grasowała bezkarnie na terenie całego powiatu chełmińskiego.

Oto w nocy z 15 na 16 bm. dokonano włamania do chlewów robotniczych majątku Działowo. Sprawcy, gdy weszli do chlewów (dwóch do jednego i trzech do drugiego) zostali przez stróża nocnego spostrzeżeni i dzięki jego odwadze zamknięci w obu chlewach. Natychmiast po zamknięciu chlewów stróż majątku zbudził ludzi, którzy też przybyli na pomoc. W kilka chwil później, gdy zaalarmowana ludność całej wioski zeszła się na miejsce, przystąpiono do akcji. Po wydobyciu obu włamywaczy z pierwszego chlewa mieszkańcy zabrali się do drugiego, gdzie było ich trzech. Na wezwanie do poddania się bandyci stawili opór, a gdy usiłowano wydobyć ich przemocą, jeden z nich, posiadający przy sobie rewolwer, oddał strzał w kierunku nacierających, wskutek czego ludzie odstąpili. Zbudzony urzędnik gospodarczy tegoż majątku, Grabowski, uzbroiwszy jednego z robotników w fuzję oraz samego siebie w broń palną, zmusili opryszków do poddania się i wyjścia z chlewa. Wszystkich pięciu zabrano na podwórze majątku, gdzie trzymano ich w zamknięciu aż do przybycia na miejsce policji.

Jak się okazało, ci sami sprawcy usiłowali tej samej nocy dokonać kradzieży świń wzgl. drobiu u rolnika Gustawa Wendela w Dąbrówce, u którego wyłamali już drzwiczki. Wyprawa im się jednak nie udała, gdyż zostali przez właściciela spłoszeni.

Jest to dobrze zorganizowana szajka pod dowództwem zawodowego włamywacza, kilkakrotnie karanego, posiadająca do swej dyspozycji własną furmankę, którą wywozili skradziony łup.

Sprawcy przyznali się, że celem ich było dokonanie kradzieży świń względnie drobiu, zależnie od tego, co znajdowałoby się w chlewie, a że nie powiodło im się w Dąbrówce, próbowali na majątku w Działowie, gdzie zostali ujęci. Sprawcy ci mają na sumieniu liczne kradzieże z włamaniem na terenie całego powiatu, między innemi w Błędowie na szkodę niejakiej Justyny Tuchel, której skradli 4 świnie i 80 sztuk drobiu wartości 500 zł, 3 świnie i 20 sztuk drobiu w Wieldządzu oraz 6 świń i 9 gęsi w Błędowie na szkodę rolnika Friedrycha.

Aresztowanych bandytów oddano do dyspozycji władz sądowych, których czeka niewątpliwie sąd doraźny.

CEKCYN. **Z życia rolników.** Miejscowe Kółko Rolnicze, które ostatnio bardzo w swej działalności upadło, odbyło swe doroczne walne zebranie, by nanowo rozpocząć pracę. Nowy zarząd tworzą: St. Hoppe - prezes, T. Jaśtak - sekretarz, St. Chmara - skarbnik, Fr. Słomiński - bibljotekarz.

Zbąszyń.

Wybory do rady miejskiej. Na skutek wniesionego sprzeciwu przeciw ważności wyborów do Rady Miejskiej przez obóz narodowy został sprzeciw ten przez wydział powiatowy odrzucony. Wobec tego wniesiono skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego w Poznaniu. Aż do załatwienia sporu tego, urzęduje dotychczasowa Rada Miejska.

Unieważnienie wyborów do sejmiku powiatowego. Przeprowadzone wybory do sejmiku powiatowego w Nowym Tomyślu w roku ubiegłym uznano z powodów formalnych w obwodzie Zbąszyń za nieważne, wobec czego odbędą się w czasie najbliższym ponowne wybory do sejmiku powiatowego.

Kino ADRIA
Mostowa 9
Początek seansów o godzinie 5 — 7 — 9-tej
Ceny miejsc od 50 groszy

Dziś, środa premjera! Dawno przez wszystkich oczekiwany film wielkich emocji i niezwykłego naprężenia, znakomity twór genjusza ludzkiego p. t.

TESTAMENT DRA MABUZE

W roli tytułowej: (1372
Rudolf Klein Rogge
bohater filmu „Nibelungi"
Zenit techniki filmowej!

Dziś, środa o g. 5-ej nieodwołalnie po raz ostatni dla młodzieży
Brat Djabła

Kronika

Bydgoszcz, dnia 24 stycznia 1934 roku.

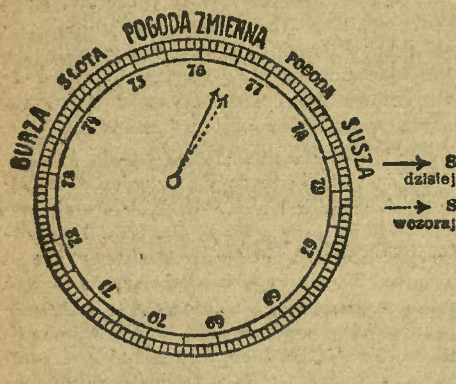
KALENDARZYK.

Dziś: Tymoteusza b. m.
Jutro: Nawrócenie św. Pawła ap.
Wschód słońca o godzinie 7.59.
Zachód słońca o godzinie 4.26.

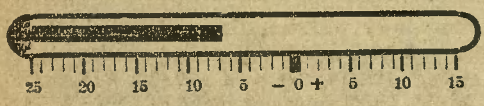
—::—

Stan pogody

Po mglistym, miejscami chmurnym ranku we dnie pogoda słoneczna. Nocą umiarkowany mróz, w dzień temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry południowe lub cisza.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK
od 22. I do 28. I.
1) Apteka pod Niedźwiedziem.
2) Apteka pod Koroną.

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł Józefa Pankiewicza (Paryż).

—::—

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę i jutro, w czwartek na afiszu przepiękna operetka Fr. Suppego **„MODELKA".**

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

W sobotę premjera najweselszej operetki O. Straussa **„DOOKOŁA MIŁOŚCI"** w opracowaniu reżyserskiem M. Dowmunta i pod kierownictwem muzycznem L. Turkiewicza. Bogactwo pięknych melodyj, arcywesołe libretto, komizm tańców i ewolucji — oto walory tej karnawałowej operetki, która cieszyła się wybitnem a zasłużonem powodzeniem na wszystkich scenach europejskich. Efektowne tańce i ewolucje (groteska, taniec tyrolski i sztajerek) układu H. Grossówny, nowa oprawa dekoracyjna J. Hawryłkiewicza.

Rewja „RAZ DO ROKU" ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie w nadchodzącą niedzielę o godz. 16 po cenach zniżonych.

—::—

Wstępujcie do L. O. P. P.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej uczy, wszystkich jak zabezpieczyć się przed gazami bojowemi i jak ratować tych nieszczęśliwych, którzy zostali zatruci gazami.

Popierajcie L. O. P. P., wstępując w szeregi członków tej organizacji.

Wszelkich informacyj w sprawach obrony przeciwgazowej oraz zapisy na członków L. O. P. P. przyjmuje sekretarjat Komitetu Miejskiego, ul. Grodzka 25, pokój 3, tel. 600-605.

Kursy śpiewu i muzyki

dla nauczycieli w obwodzie inspektoratu bydgoskiego.

Przed kilku dniami skończył się kurs śpiewu i muzyki dla nauczycieli w obw. inspektoratu szkolnego bydgoskiego, urządzony z ramienia tegoż inspektoratu. Kurs ten zaszczycił wykładami instruktor obw. prof. Dawidowicz z Kuratorjum O. Sz. P. i prof. Nowak; z miejscowych wykładali p. prof. Małecki Feliks i lutnista p. Niewczyk, który podzielił się swojemi wiadomościami ze słuchaczami bezinteresownie; z tego tytułu składamy mu „Bóg zapłać".. P. dyr. Winterfeld urządził bezinteresownie koncert symfoniczny; składamy wobec tego p. dyrektorowi najserdeczniejsze podziękowanie. Również pełen wyraz podzięki należy się p. dyr. Jahnkowej, która bezinteresownie urządziła koncert kameralny. Oprócz tego zwiedzili słuchacze kursu Muzeum Miejskie.

Kaszel i wszelkie następstwa przeziębienia jak chrypę, duszność usuwa napar z kwiatu dziewanny. Lecz tylko kwiat żółty, starannie przechowany w aptece, zawiera wartościowe składniki lecznicze. 1056

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, 26 bm. o godz. 19.30 w Hotelu Lengning, ul. Długa.

Referat wygłosi p. red. Nowakowski.
Zebranie zarządu o godz. 18.30.
O liczny udział członków prosi

Zarząd.

*

CH. D. WILCZAK-OKOLE.

Zebranie zarządu w 23-go bm. o godz. 18 w lokalu p. Rutkowskiego. Obecność wszystkich członków zarządu konieczna.

—::—

Nikt z cierpiących na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż wielu cierpiących odzyskało przy pomocy Togalu swe zdrowie. Tabletki Togal bowiem wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Sprójbujcie i przekonajcie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach.

— **Staraniem Koła Rodzicielskiego przy szkole powszechnej na Jachcicach** odbyła się wczoraj o godz. 9 w kościele parafjalnym msza św. żałobna za duszę tragicznie zmarłego śp. nauczyciela Kranza.



Orkiestra Ch. Z. M. P. „Odrodzenie", która pod kierownictwem p. Szumańskiego dała się już niejednokrotnie poznać szerszym kołom społeczeństwa bydgoskiego na szeregu imprez, tym razem występami urozmaici zabawę karnawałową, mającą się odbyć 27 bm. w sali „Stara Bydgoszcz" (ul. Grodzka).

Grudziądz.

Apteka dyżurna: Apteka Pod Lwem ul. Pańska 19, tel. 40.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Zgubny czar" z Miriam Hopkins.

Gryf: „Ostatnia carowa". W rolach gł. słynna rodzina Barrymorów.

Orzeł: „W pogoni za maską" i „Czemp".

Roczne walne zebranie Sokoła I odbędzie się dziś, w środę o godz. 20 w Teatrze Miejskim.

Kto zgubił? W Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego złożono niżej wyszczególnione znalezione przedmioty: 6 portmonetek z różnemi kwotami pieniężnemi, 2 pary okularów, psa myśliwskiego, bat, 3 torebki, 2 czapki męskie, kapelusz, 6 chusteczek, kocioł cynkowy, tablicę orjentacyjną Touring-Clubu, 7 różnych kluczy na kółkach oraz obrączkę ślubną oznaczoną nazwiskiem Zamorowska. Właściciele powyższych przedmiotów mogą je odebrać w ratuszu, pokój 213.

Tow. gimn. „Sokół" w Łasinie urządza w niedzielę 28 bm. w sali p. Spittera doroczną zabawę karnawałową, połączoną z przedstawieniem teatralnem oraz z ćwiczeniami sokolemi.

Powtarzające się wybryki łobuzerskie. Nieprzytrzymany łobuz rzucił kamieniem do mieszkania zawiadowcy magazynów kolejowych p. Roberta Kubery, zam. przy ul. Hallera 50. Kamień wielkości dwóch pięści, tłukąc szybę w oknie, spadł do łóżeczka dziecięcego, nie wyrządzając na szczęście żadnej szkody.

Zawody bokserskie G. K. S. Grudziądz — Polonja Leszno 12:4. Zorganizowane przez G. K. S. zawody bokserskie przyniosły publiczności sportowej sporo rozczarowań, ponieważ zawodnicy Polonji posiadają jedynie walory fizyczne, brak natomiast zupełnie technicznych. Niejednokrotnie odnosiło się wrażenie, jak gdyby walczył pięściarz, który po raz pierwszy znalazł się w ringu. Najpiękniejszą walkę pokazał Kwiatkowski (G. K. S. - waga musza) z Piotrowskim (Polonja), przyczem walka skończyła się remisem.

Dwie wielkie imprezy na rzecz budowy kościoła w Grudziądzu. Zapowiedziane dwie wielkie imprezy na rzecz budowy nowej świątyni Pańskiej w Grudziądzu wzbudziły wśród katolickiego społeczeństwa naszego miasta wielkie zainteresowanie. Niedziela, dnia 4 lutego będzie świętem katolickiem miasta naszego. W dniu tym wszyscy powinniśmy przyczynić się na cel tak zbożny choćby drobniejszym datkiem, tembardziej, że ofiarę będziemy mogli połączyć z godziwą rozrywką, jaka się w czasie karnawału słusznie każdemu należy. To też przypuszczać należy, że w dniu tym sale Teatru Miejskiego i „Tivoli" wypełnią się po brzegi tymi, którzy odczuwają brak kościoła w mieście naszem.

Walne zebranie grudziądzkiego cechu fryzjerów zagaił p. Szelczyński, starszy cechu fryzjerów na Grudziądz i okolicę w lokalu „Wielkopolanka", witając prezesa związku pomorskiego p. Nowakowskiego, przedstawiciela Izby Rzemieślniczej wiceprezydenta Mollina oraz członka honorowego p. Sonnenberga i p. Baumgarta. Wybrano nowy zarząd cechu. Starszym cechu został ponownie p. Szelczyński, podstarszymi pp. Tesmer, Gumiński i Loewenau, członkami zarządu pp. Socki, Głażewski, Mollin, Brzozowski i Cywiński. Do sądu polubownego weszli pp. Nowakowski i Mollin. Do sądu sporno-uczniowskiego pp. Kamiński i Kwiatkowski. Do komisji egzaminacyjnej pp. Nowakowski, Szelczyński, A. Kamiński i J. Kamiński. Do komisji egzaminacyjnej damskiej pp. Tesmerowa i J. Kamiński.

Z sali sądowej. Przed sądem okręgowym odpowiadał więzień niejaki Mieczysław Cieszyński, odsiadujący karę 8-letniego więzienia za pobicie dozorcy. Cieszyński skazany został na dalsze 7 miesięcy więzienia. Za sfałszowanie podpisów na wekslu odpowiadał niejaki Sonnenfeld z Grudziądza. Fałszerstwa dopuścił się w ten sposób, że zdyskontował weksel na 125 złotych w K. K. O. miasta Grudziądza, fałszując podpisy 2 żyrantów. Sąd skazał go za to na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 5 lat.

Kurs kroju. Dnia 31 bm. o godz. 18 rozpocznie się w gmachu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu 4-tygodniowy kurs kroju damskiego i męskiego dla starszych czeladników krawieckich i samodzielnych krawców. Specjalnie uwzględniony będzie krój mundurów wojskowych, urzędniczych i szkolnych. Przy zgłoszeniu się odpowiedniej ilości kandydatek uruchomi się osobny kurs kroju damskiego. Instruktorem będzie p. A. Konieczny, właściciel szkoły kroju w Warszawie. Wpisowe i opłata wynoszą razem zł 30.

Chochlik drukarski w „Monitorze Polskim"

Echa niedoszłego do skutku zebrania wierzycieli Banku Stadthagena.

(ak). Nie mało oburzenia wywołało wśród kilkuset wierzycieli z Bydgoszczy i okolicy zwołane na dzień 17 bm. w prasie miejscowej ogólne zebranie wierzycieli upadłego Banku Stadthagena, które nie mogło dojść do skutku z powodu fatalnej pomyłki, jaka zaszła w ogłoszeniu zamieszczonem w urzędowym organie w „Monitorze Polskim". Wierzyciele głęboko rozżaleni opuszczali gmach sądu, snując rozmaite domysły i rzucając najróżniejsze podejrzenia. Pierwotnie umysły nastawione były na przypuszczenie, że zmiana daty zrobiona była umyślnie w Bydgoszczy na to, ażeby odwlec termin zebrania i zniechęcić wierzycieli do ponownego przyjazdu.

Energiczne śledztwo, wszczęte przez sędziego konkursowego Hozakowskiego i sędziego okręgowego śledczego Gertycha wykazało, że wina tkwi poza Bydgoszczą. Miejscowy oddział PAT'a wysłał jednobrzmiące, nadesłane przez sąd ogłoszenia do pism bydgoskich i do Warszawy do „Monitora Polskiego". Na wszystkich odbitkach przesłanych była data 17 stycznia.

W jednym z ostatnich numerów „Monitora Polskiego" ukazało się wyjaśnienie, że zaszedł błąd zecerski w jego drukarni. W związku z tem miejscowy oddział PAT'a nadesłał nam następujący komunikat:

W związku ze zebraniem wierzycieli upadłego Banku M. Stadthagen, które miało się odbyć w dniu 17 bm., a nie doszło do skutku z powodu mylnego podania daty tego zebrania w ogłoszeniu, umieszczonem w „Monitorze Polskim" — bydgoski oddział PAT został upoważniony do ogłoszenia wyjaśnienia, że pomyłka w podanej dacie powstała wskutek **przypadkowego wstawienia** do treści wspomnianego ogłoszenia całego wiersza z ogłoszenia sąsiedniego".

*

Przyczyną wielkiego wzburzenia umysłów stał się zatem poprostu chochlik drukarski, który i władzom sądowym niemało sprawił kłopotu.

Nieprawdopodobne wręcz przypuszczenie, iż mógł ewentualnie zawinić korektor urzędowego organu, stało się faktem. **Za straty odpowiada oczywiście wydawnictwo,** które będzie musiało pokryć powstałe koszta przybyłym na zebranie wierzycieli.

Nowy termin ogólnego zebrania wierzycieli Banku Stadthagen wyznaczono na 30 stycznia **do wielkiej sali Strzelnicy.**

Niemiaszek organizował wieś

do stawienia czynnego oporu sekwestratorowi skarbowemu

Ze Świecia n. W. donosi nasz korespondent: Niebywałe zajście miało ostatnio miejsce w gminie **Grupa,** którego to hersztem okazał się Niemiec Radke; syn jego niedawno uciekł do „Vaterlandu".

U wymienionego, który prowadzi interes zamiany zboża na mąkę itd., zjawił się sekwestrator skarbowy ze Świecia, by dokonać zajęcia — 8 ctr. ospy na poczet zaległych opłat skarbowych. Tego dnia jeszcze powziął Radke ciekawy plan, by nie dopuścić do zabrania zajętej ospy. Powiedział on kilku włościanom — którzy mieli u niego na przechowaniu zboże — że sekwestrator zajął ich własność, co oczywiście nie było prawdą, oraz namawiał, by nazajutrz nie dopuścili do zabrania zajętych produktów.

Następnego dnia, kiedy sekwestrator zajechał z wozem zbiegło się około 50 osób, przeważnie bezrobotnych, którzy uniemożliwili swą postawą sekwestratorowi wykonania czynności, dalej, pobili dotkliwie woźnicę Zwolickiego oraz przystąpili do rozbiórki wozu.

Zawiadomiona o powyższem policja po przybyciu zajście zlikwidowała.

W toku wszczętych dochodzeń nastąpiły aresztowania szeregu osób z Grupy, a mianowicie: Juljusza i Luizę Radke, Fryderyka Hipke, Zygmunta Górka i Józefa Wyszomirskiego. Wymienionych odstawiono do dyspozycji p. prokuratora.

Całe zajście wywołało niemały odgłos w szerokiej okolicy.

— **Przedsiębiorstwo przewozowe „Express"** przeniosło swe biura na ulicę Warszawską 25, narożnik ul. Zygmunta Augusta. Właścicielem tego użytecznego przedsiębiorstwa, przewożącego bagaż kolejowy, jest p. Bronisław Makowski, który „Express" nabył w roku 1925 od firmy Wodtke.

Jak ożywić przemysł w Bydgoszczy...

Interesujące referaty i dyskusja w Klubie Techników.

(n). W lokalu klubowym Stowarzyszenia Techników oprocz intensywnego karciarstwa uprawia się rzeczy pożyteczne. Omawia się i bada warunki, w jakich mogłoby nastąpić **ożywienie przemysłu w Bydgoszczy.** Pierwszy wieczór dyskusyjny poświęcono przemysłowi spożywczemu. P. **Kuta,** właściciel młyna w Czyżkówku, mówił o młynarstwie, doktor chemji **Witold Mazgaj** — o przetworach cukrowych.

Przemiał mąki — zdaniem znawców — jest wystarczający dla rynku tutejszego i możnaby jeszcze zaopatrywać w mąkę dalsze okolice, gdyby nie taryfy przewozowe, opracowane regjonalnie, uwzględniające przedewszystkiem interesy najbliższych młynów handlowych. To, że do Bydgoszczy często zajeżdżają auta ciężarowe **młynów lubickich, przechowskich i starogardzkich,** składających mąkę u tutejszych piekarzy, najwyraźniej wskazuje na to, że transport koleją nie kalkuluje się. Jeżeli chodzi o najbardziej nowoczesne urządzenia młynarskie w Polsce, to posiada je — Lubicz, z którym konkurować najtrudniej.

Karmelkarstwo bydgoskie ma lepsze warunki rozwoju. Gdyby otrzymywało **tańszy** cukier „eksportowy" (macherzy **gdańscy** go przerabiają ze szkodą polskich fabryk), nasze sławne cukierki moglibyśmy śmiało wysyłać za granicę. Tak samo smaczną marmoladę „Kama". Nadzór nad fabrykacją cukierków jest niedostateczny. Do drogiego cukru i kakao fałszerze dosypują mąkę, marcepany zaś wyrabiają z prawdziwych kartofli, umaczanych w olejku migdałowym.

Polski przemysł przetworów cukrowych uskarża się na **brak wykwalifikowanych karmelkarzy,** dlatego pożądanem byłoby zorganizowanie praktycznych kursów karmelkarstwa w państwowej szkole przemysłowej w Bydgoszczy.

Opłaciłaby się także **hodowla pieczarek** (bedłek). Francja nie posiadająca ani w przybliżeniu tyle nawozu końskiego co Polska, jest dziś najpoważniejszym eksporterem szampinjonów do Ameryki.

Bydgoskie makarony i proszki do pieczenia Häuslera są lepsze od zagranicznych, tak orzekli znawcy. A jednak!... kupcy zachwalają towar obcy.

Ocet gdański wypiera z rynku polskiego **najlepszy ocet Pilińskiego,** ponieważ fabrykanci gdańscy otrzymują polski spirytus po 40 groszy a nasi płacą 1,20 zł za litr... To są rzeczy skandaliczne!

Czy rząd tego nie widzi? Pójdziemy buty czyścić obcym, jeżeli zrujnujemy nasz przemysł...

A na dobitkę **przenoszą jedną z większych fabryk bydgoskich,** która zatrudniała do 500 ludzi, do t. zw. trójkąta bezpieczeństwa.

nu lewego brzegu Brdy wyłącznie przyjmuje prezes Kuligowski ul. Gdańska 33, tel. 2040.

„Ratujmy Bydgoszcz!" — najgłośniej wołał w klubie techników **inż. Lisiecki** — prezes rady grodzkiej **BBWR.,** więc chyba jego głos nie będzie głosem wołającym na puszczy.

*

W przyszły piątek, 26 bm. wieczorem omawiane będą w klubie Techników zagadnienia **przemysłu metalowego.**

Minister Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

W ub. poniedziałek wieczorem przybył do Bydgoszczy p. minister Poczt i Telegrafów Kaliński. Wczoraj p. minister Kaliński przeprowadził inspekcję I Urzędu Pocztowego i Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego. W godzinach popołudniowych p. minister Kaliński wyjechał w towarzystwie prezesa bydgoskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów Słojewóskiego i naczelnika Ertla na inspekcję urzędów pocztowych w okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.



Łom słodowy Dra Wandera

nieodzowny środek przy kaszlu i chrypce

65 **Wszędzie do nabycia!**

Wymiana dowodów rejestracyjnych pojazdów mechanicznych

na rok budżetowy 1934/35.

Prezydent miasta podaje do wiadomości, że podania o wymianę dowodów rejestracyjnych, których ważność upływa z dniem 31 marca 1934 r. składać należy w następujących terminach:

dla pojazdów mechanicznych użyteczności własnej właściciela najpóźniej do 15 lutego br.,

dla pojazdów mechanicznych użyteczności zarobkowej najpóźniej do 10 marca br.

Do podania należy załączyć dotychczasowy dowód rejestracyjny, znaczek stemplowy w nominalnej wartości 5 zł i uiścić komunalną opłatę administracyjną od podania i załączników w kwocie 6,05 zł.

Podania należy składać w Wydziale Administracji Ogólnej przy ul. Grodzkiej nr. 25 pokój 20, gdzie też otrzymać można odnośne formularze podań.

Kompasem w labiryncie życia jest odpowiednie czasopismo. Czytajcie je pilnie i często, aby nie błądzić, ale kroczyć właściwemi drogami.

Bydgoszczanin pobity w Gdańsku

za niesalutowanie sztandaru hitlerowskiego.

Jak się dowiadujemy, podczas niedzielnego przemarszu narodowo-socjalistycznych szturmówek przez przedmieście Orunia w Gdańsku został pobity obywatel polski **Bernard Adamski z Bydgoszczy** za to, że nie salutował sztandaru hitlerowskiego. Adamskiego pobił jeden z bojówkarzy, biorących udział w pochodzie. Podobny wypadek zdarzył się tego samego dnia na ulicy Tischlergasse, gdzie również pobito Polaka za nie podniesienie ręki, gdy obok przenoszono sztandar narodowo-socjalistyczny. Jak donosi komunikat policji gdańskiej, w niedzielę podczas przemarszu szturmówek narodowo-socjalistycznych zatrzymano ogółem 13 osób.

Bezrobotni ciągle wołają o pomoc.

Ofiarność na rzecz bezrobotnych nie może ustać. Zjednoczony front całego społeczeństwa wobec wspólnego wroga musi okazać cechy trwałości.

Wszystkie warstwy we własnym interesie powinny przyczynić się, choćby najdrobniejszemi datkami, do ratowania bezrobotnych od głodu i zimna.

W dalszym ciągu łańcuszka notujemy:

290) Na wezwanie p. Gorzaniaka składa **p. Nijakowski** zł 5.— na bezrobotnych.

Dalsze ofiary przyjmuje kasa „Dziennika Bydgoskiego".

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często już mała ilość działa pewnie. Zalecana przez lekarzy.

W kolejowej kasie emerytalnej zrobi Z.K.P. nareszcie porządek

W dyrekcjach kolejowych: poznańskiej, katowickiej i toruńskiej odbyły się wybory delegatów na walne zgromadzenie Kasy Emerytalnej. W wyniku tych wyborów **Z. K. P. uzyskało 16 mandatów** (absolutną większość), socjalistyczny ZZK. 10 mandatów, sanacyjna Federacja 4 mandaty.

Już w najbliższym czasie przeprowadzona zostanie **rewizja kasy,** która ujawni, kto jest odpowiedzialny za dotychczasową gospodarkę w Kasie Emerytalnej.

—::—

Ułatwienie spłaty zaległych składek i opłat

na rzecz Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych.

Jako dalszy ciąg akcji oddłużeniowej, która objęła dotychczas m. in. ułatwienia spłaty zaległych podatków państwowych, ma być wniesiony do Sejmu projekt ustawy o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych. Za zaległości uznano w projekcie ustawy te należności instytucyj ubezpieczeń społecznych, których termin płatności upłynął przed dniem 1 października 1931 r.

Ułatwienia obejmą skreślenie, względnie redukcję odsetek zwłoki, oraz rozłożenie sumy zaległości na dłuższe raty, podobnie jak to zostało załatwione w rozporządzeniu ministra Skarbu w stosunku do zaległości podatkowych.

Krwawa awantura

na korytarzu Sądu Grodzkiego.

Pobicie świadka za niekorzystne zeznania.

Dnia 19 stycznia br. odbyło się w lokalu własnym pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Giełdy Bydgoskiej. Posiedzeniu przewodniczył prezes Giełdy p. Z. Rzymkowski, poszczególne punkty zaś porządku dziennego referował dyrektor p. mgr. Miecz. Wójcik. W posiedzeniu wziął udział nowomianowany komisarz Giełdy p. dyr. J. Witek.

Na wstępie posiedzenia prezes Giełdy odebrał ślubowanie od mianowanych próbobiorców Giełdy w osobach pp. A. Maciejczaka z Nakła, A. Kleina z Płutowa, T. Kańskiego z Bydgoszczy oraz K. Schliepe z Tczewa. Następnie przystąpiono do porządku obrad.

Po przyjęciu dalszych członków stwierdzono, że na dzień 19 bm. Giełda liczy 134 członków.

Zkolei ustalono tabelę mniejwartości dla żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa oraz ustalono standarty dla mąki pszennej, żytniej i otrąb zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu. Zatwierdzając zamknięcie rachunkowe za ubiegły rok kalendarzowy, stwierdzono z uznaniem pomyślny rozwój Giełdy oraz oszczędną gospodarkę jej władz. Po krótkiej dyskusji uchwalono przedłożony preliminarz na rok 1934. Z kolei wylosowano czterech członków Rady zgodnie ze statutem oraz wybrano komisję wyborczą w składzie pp. Baier, Dzwonkowski, Gieremek, Kopczyński i Stolpe, która ma przeprowadzić wybory na najbliższem ogólnem zgromadzeniu Giełdy, członków Rady, zastępców komisji rozjemczej i rewizyjnej.

Z okazji ostatniego posiedzenia Rady podnieść należy, że Giełda Bydgoska wykazuje stały rozwój, o czem świadczy zarówno stan członków jak i wysokość dokonywanych obrotów. Stawiają one Giełdę Bydgoską na 3 miejscu po Poznaniu i Warszawie z pośród 9 Giełd krajowych. (ak).

Nowa taryfa pocztowo-lotnicza.

Celem umożliwienia szerokim sferom korzystania z poczty lotniczej, Ministerstwo Poczt i Telegrafów z dniem 15-go stycznia 1934 r. znacznie obniżyło opłaty za przewóz lotniczy przesyłek listowych i przekazów pocztowych. Opłaty te (poza normalną opłatą pocztową) wynoszą:

W obrocie wewnętrznym za kartkę pocztową 10 gr, za list do 20 gr. wagi i za przekaz pocztowy 15 groszy; zaś w obrocie europejskim za kartkę pocztową 20 lub 30 groszy, a za list do 20 gr. wagi 30 lub 40 groszy, zależnie od kraju przeznaczenia.

Przesyłki listowe mogą być nadawane jako lotnicze do wszystkich krajów w świecie, paczki tylko w obrocie z niektóremi krajami europejskiemi, a przekazy pocztowe tylko w obrocie wewnętrznym.

Lotnicze przesyłki listowe można nadawać we wszystkich urzędach pocztowych oraz wrzucać do specjalnych skrzynek do poczty lotniczej.

—::—

— **Rezerwiści organizujcie się.** Nadchodzi sezon sportu wiosennego. Zarząd Z. R. Koła nr. 2 organizuje drużyny strzeleckie w celu zdobycia Odznaki Strzeleckiej jak również inne, w celu zdobycia POS. Drużynami kieruje komendant Koła ppor. Bulczyński. Zarząd organizuje różne imprezy w sezonie wiosennym i letnim. Zgłoszenia nowych członków z terenu lewego brzegu Brdy wyłącznie przyjmuje prezes Kuligowski ul. Gdańska 33, tel. 2040.

— **Morska wycieczka do Kopenhagi na 5 dni na Wielkanoc** — koszt tylko 100 zł. W kwietniu statkiem Kościuszko wycieczka na Wyspy Kanaryjskie, Maroko, Madeira — koszt 650 zł. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela Polskie Tow. Krajoznawcze, oddział w Bydgoszczy, ulica Marszałka Focha 3, tel. 764 od 11—13 i od 17—18.

— **Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy** zawiadamia Koło Rodzicielskie tego zakładu, że p. dr. Włodzimierz Florkowski, nauczyciel Państw. Gimn. Klas. wygłosi w auli gimnazjum (plac Wolności 9) dnia 25. bm. (w czwartek) o godz. 18 wykład p. t. „Ustrój nowego gimnazjum". Dyrekcja zaprasza wszystkich rodziców i opiekunów młodzieży na wykład. Goście z innych Kół Rodzicielskich będą mile widziani. Wstęp bezpłatny.

To ta pierwsza miłość...

Dyr. Stoma a Reduta Prasy. — Sensacja z Redutowego placu boju.

Bydgoszcz związała się ze swoim **Teatrem** nietylko dlatego, że każdy, kto z niego wychodzi, nuci przeboje operetkowe, ale i dlatego, że Teatr, a przedewszystkiem **Dyrektor Stoma** utrzymuje żywy kontakt z miastem i z najwybitniejszymi przejawami jego życia.

Wiadomo już wszystkim, że najlepiej i najwybitniej Bydgoszcz się wyżyje, na Reducie Prasy.

Prasa to przecież siódme mocarstwo świata,

a Reduta Prasy będzie nie siódmem, a bezkonkurencyjnie pierwszem mocarstwem zabawy.

Pisaliśmy już, że Teatr Miejski występuje na Reducie Prasy ze swemi najbardziej reprezentacyjnemi asami. Usłyszymy więc i zobaczymy — jeszcze raz powtarzamy i powtarzać będziemy, żeby nikt nie zapomniał — pp. **Helenę Grossówne, Zofję Lubiczównę, Hankę Wańską, Elżbietę Wieczorkowską, Romana Cirina, Maks. Cybulskiego, Mieczysława Dowmunta, Stanisława Iwańskiego.**

Ale nietylko atrakcje artystyczne będą udziałem Teatru Miejskiego. **Pan dyr. Stoma, który dla prasy ma serce szeroko otwarte, zaprezentował jako nagrody w konkursach redutowych dwie loże na premjery, bądź operetki, bądź dramatu.**

Będzie więc o co rywalizować w tych wszystkich konkursach, o których jeszcze pomówimy, bo prócz cennych nagród dyrektora Stomy notujemy dalej **deklarację właściciela cukierni „Kristal" przy ulicy Gdańskiej p. Haasa, który ofiarowuje arcydzieło sztuki cukierniczej.**

Dalsze prezenty w drodze.



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkam?

„**Gastronomja**" Hotel i Restaur.. Dworcowa **19.**

Gdzie się wykąpię?

W zakładzie kąpielowo - leczniczym „Sanitas", Gdańska 27 w podwórzu.

Restauracje:

Restauracja i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6.

Kabarety:

„Picadilly". Występy artystów. Marcinkowskiego 4, tel. 1102.

Gdzie i co kupię?

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.

H. Kaszubowski, S. z o. p. Długa 22. Zegarki, biżut.

Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, **15.43,** 19.37, 21.50, 23.30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia 0.47, 3.29, 5.55, **7.31, 10.41, 13.22,** 18.35, 17.01, 19.35
Kościerzyna-Gdynia 0.55, 17.40
Nakło-Piła 3.45, 8.05, 14.35, 19.47, 0.01.
Unisław-Brodnica 5.10, 8.11 13.33, 16.06, 21.00
Inowrocław-Poznań 3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.35, **22.59.**
Wągrowiec-Poznań 5.02, 7,45, 13.36, 18.40, 23.06.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 14.15, 6.14, **22.59**

KINO REWJA | Dziś premjera nowego rewelacyjnego wielkiego programu. 1. Arcydzieło obecnego sezonu: (1398 **Hanką Ordonówną i Bog. Samborski** pt. **Szpieg w Masce** 2. **Blaski i cienie miłości** wspaniały dramat nowoczesnego małżeństwa W roli głównej urocza słodka **Silwia Sidney i Frederic March.**

Wytw. dźw. kino Apollo
ulica Krasińskiego 23.
Pocz. o g. 5.30, 7 i 8.45 w.

Dziś środe najwspanialsza premjera rekordowego programu!
Nast. szlagier „United Artists"!

Niezapomniana para kochanków
Douglas Fairbanks i Bebe Daniels

(1361 słynni na cały świat ukażą się w najnowszej pikantnej o szalonem tempie farsie p. t.
W pogoni za księżycem
Ostatnia kreacja genjalnych artystów!

Ponadto przepiękny rewelacyjny arcyfilm polski dźwiękowy pt.
Dzikie Pola
Cał. 10 akt.

Sokół żeński.

Dziś, środa, ćwiczenia młodzieży oddziału I od godziny 7-ej w gimnazjum żeńskiem.

Lekcja ping-pongu dziś od godziny 6-ej w sekretarjacie.

Jutro, czwartek, trening lekkoatletyczny w sali 62 pp. od godziny 8—10, młodzieży i drużyny.

:

CH. Z. M. P.
„ODRODZENIE"

Zawiadamia się druhów szachistów, iż dziś, w środę, rozpoczyna się wewnętrzny turniej szachowy. Dni rozgrywek są: wtorki, środy, piątki i soboty od godziny 17.30.

:

Pożar w mieszkaniu.

(ak). Na skutek nieostrożności wybuchł wczoraj wieczorem o godz. 6.40 pożar w mieszkaniu starszej panny Stockmann przy ul. Wileńskiej 4. Stockmannówna zajmująca jeden skromny pokoik, smażyła sobie na piecyku żelaznym tłuszcz, który nagle wykipiał z patelni i niespodziewanie spowodował pożar. Stockmannówna przelękła się i wybiegła na ulicę, alarmując przechodniów. Zawezwano straż pożarną, która zastała meble w płomieniach. Spłonęło całe urządzenie mieszkaniowe. Biedna kobiecina musiała wskutek tego przenocować w Schronisku dla Bezdomnych, przy ul. Jagiellońskiej.

Bydgoska Giełda Zbożowo-Towarowa
na 3-ciem miejscu wśród giełd krajowych.

(ak). Wczoraj w południe doszło na korytarzu sądu grodzkiego na pierwszem piętrze do niebywałej awantury, która zakończyła się dotkliwem pobiciem jednego ze świadków. Korytarz sądowy splamiony został krwią.

Niejaka **Delińska**, żona kupca, zamieszkałego przy ul. Gimnazjalnej 6, miała wczoraj przed południem rozprawę prywatnokarną przed sądem grodzkim w Bydgoszczy. Małżonkowie nie żyją z sobą w zgodzie, gdyż Feliks Deliński jako małżonek nie potrzebował zeznawać przeciwko żonie. Tymczasem Deliński złożył przed sądem zeznania bardzo niekorzystne dla żony.

Po skończonej rozprawie i zapadnięciu wyroku zasądzającym żonę Delińskiego, wychodząc z sali rozpraw, wpadła na korytarzu sądowym z furją na męża swego, obrzucając go stekiem obelżywych słów i chwytając go za gardło. Krewka kobieta znalazła sprzymierzeńca w osobie niejakiego **Nieruszewicza**, zamieszkałego przy ulicy Staroszkolnej 2, podobno krewnego Delińskiej.

Nieruszewicz również rzucił się na Delińskiego z kijem w ręku i **uderzył go z całej siły laską przez skroń**. Deliński tracąc momentalnie przytomność, upadł na ziemię zbroczony krwią. Na korytarzu powstało wielkie zamieszanie. Niektórzy dozorcy i pośpieszyli z pomocą napadniętemu i przytrzymując napastników.

Zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe i odwieziono dotkliwie rannego karetką do Lecznicy Miejskiej. Ofiara pobicia ma **rozciętą lewą skroń**. Życiu Delińskiego niebezpieczeństwo nie zagraża. Na miejscu awantury znalazła się policja, która aresztowała Naruszewicza.

Bracia bandyci sądzeni w trybie zwykłym.

Inowrocław, 24. 1. (Tel. wł.). Sąd okręgowy z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu rozpatrywał dnia 23. bm. głośną sprawę napadu rabunkowego, dokonanego przez Antoniego i Józefa Podkowińskich, który 10 listopada ub. roku na szosie do Woli Stanomiejskiej, **zamaskowani, obrabowali Marję Palicką jadącą bryczką.** Bandyci zabrali wymienionej z teczki 3.800 zł gotówki, przyczem Antoni Podkowiński groził rewolwerem w razie oporu ze strony napadniętej. Oskarżeni mieli stawać przed sądem doraźnym, lecz biorąc pod uwagę pewne okoliczności łagodzące, sąd przyjął postępowanie zwykłe.

Oskarż. Antoni Podkowiński ur. 1. 2. 1910 r. w Gniewkowie z zawodu biurowy, ma żonę i dwoje dzieci; osk. Józef Podkowiński liczy lat 18 z zawodu robotnik. Oboje siedzą w więzieniu od 19 listopada ub. roku. Powołani na świadków, żona Podkowińskiego oraz również szwagier jego zrezygnowali z zeznań.

Z powodu przyznania się oskarżonych do winy, **sąd zrezygnował z przesłuchania dalszych świadków, z wyjątkiem tych, którzy rzekomo mieli namawiać oskarżonych do powyższego czynu.**

Oskarżeni prosili o jak najłagodniejszą karę. Sąd po dłuższej naradzie ogłasza wyrok, skazujący Antoniego Podkowińskiego po myśli § 259 k. k. za napad rabunkowy na 4 lata więzienia, a za namawianie innych do powyższego czynu na 2 lata więzienia. Po myśli § 33 k. k. zastosuje się mu **karę łączną na 5 lat więzienia** z zaliczeniem aresztu śledczego i utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat.

Osk. Józefa Podkowińskiego zasądza się po myśli § 259 k. k. na **2 lata więzienia w zawieszeniu na lat 5** i utratę praw obywatelskich i honorowych na 2 lata.

Od kosztów postępowania uwolniono ich z powodu ubóstwa.

Katastrofa autobusowa pod Chełmnem.

Chełmno. W ub. piątek o godz. 6,15 rano autobus pasażerski, kursujący na linji Chełmno-Bydgoszcz, należący do p. Bogaczyka z Chełmna, najechał na skręcie pod Starogrodem w chwili wyprzedzania furmanki na przydrożne drzewo.

Znajdujący się w samochodzie 3 pasażerowie, szofer i żona właściciela autobusu szczęśliwym zbiegiem okoliczności wyszli bez szwanku. Motor autobusu został doszczętnie zdruzgotany.

DZIAŁ SPORTOWY

POLSKA ZGŁOSIŁA SIĘ DO HOKEJOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA.

Medjolan. Komitet organizujący mistrzostwa hokejowe świata w Medjolanie w dniach od 3 do 11 lutego br. otrzymał już zgłoszenia 12 państw, a m. in. i Polski. Oczekiwane są dodatkowe zgłoszenia St. Zjedn. i Niemiec. Kanada do zawodów się już zgłosiła. **W ciągu 9 dni w pałacu lodowym rozegranych zostanie trzydzieści kilka spotkań.**

W czasie trwania hokejowych mistrzostw świata odbędzie się w Medjolanie 21 kongres międzynarodowej federacji hokeja na lodzie.

DRUGIE ZIMOWE MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI.

Dnia 2 lutego br. rozegrane zostaną w Przemyślu w hali ośrodka WF drugie zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski.

Program zawodów przewiduje rano przedbiegi na 50 m. płotki pań i panów, skoki wdal pań i panów, skoki wdal z miejsca pań, kula pań i panów, skoki wzwyż pań i panów, 3000 m., przedbiegi 50 m. pań i panów. Po południu odbędzie się finał na 50 m. płotki pań i panów, 500 m. pań, sztafeta 3×800 m., finał 50 m. pań i panów, sztafeta pozycyjna 4×50 m., tyczka, sztafeta pozycyjna 6×50 m. panów, wreszcie skoki wdal z rozbiegiem pań.

Polsko-gdański pakt przyjaźni „na wodzie".
Gdańscy wioślarze na polskich regatach?

(Od własnego korespondeta).

W ostatnich dniach odbyła się między Związkiem gdańskich towarzystw wioślarskich („Verband der Danziger Rudervereine") a Polskim Klubem Wioślarskim w Gdańsku konferencja, w której **postanowiono nawiązać i utrzymywać przyjazne stosunki pomiędzy obu organizacjami,** jak również przestrzegać w tych stosunkach ogólnie przyjęte formy współżycia w międzynarodowym sporcie wodnym.

Przedstawiciele Polskiego Klubu Wioślarskiego wyrazili **gotowość wystarania się za pośrednictwem Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich (PZTW) w Warszawie, oraz prasy o umożliwienie gdańskim, jak również niemieckim klubom wioślarskim, wzięcia udziału we wszystkich regatach polskich, a zwłaszcza w tych, które cieszą się w kraju największą popularnością. Podobnie przedstawiciele gdańskich klubów wioślarskich wyrazili życzenie, aby polskie kluby wioślarskie brały również udział w regatach gdańsko-niemieckich.**

Dnia 3 lutego br. obok wielkiej zabawy karnawałowej, którą urządza Klub Wioślarski z przeznaczeniem dochodów na budowę nowej przystani, odbędzie się w Gdańsku również bal karnawałowy gdańskich towarzystw wioślarskich niemieckich. Jak słychać, z okazji tej przedstawiciele wioślarstwa polskiego w Gdańsku, oraz miejscowego wioślarstwa niemieckiego, złożą sobie wzajemne w czasie tych imprez, kurtuazyjne wizyty.

PROGRAM RADJOFONICZNY.
CZWARTEK, 25 STYCZNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 7,00: Audycja poranna. 12,05: Muzyka lekka z płyt. 12,35: XII-ty koncert szkolny z Filharm. Warsz. Wyk.: ork. filh. pod dyr. Stan. Nawrota oraz soliści: śpiew, skrzypce, oraz Marja Wiłkomirska (fort.). Słowo wstępne p. Tadeusz Mayzner. 15,40: Z poematów symfonicznych (płyty). 16,40: Przegląd czasopism kobiecych. 16,55: Koncert ork. jazzowej teatru Cyganerja pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udz. Tadeusza Olsza (piosenki). 17,50: Kącik dla młodzieży wiejskiej. 18,00: Odczyt pt. „Zagadnienie handlu wewnętrznego w Polsce". 18,20: Słuchowisko „Margrabia" Zygmunta Kisielewskiego. 19,25: Odczyt aktualny. 19,40: Komunikat śniegowy ze Lwowa. 19,43: Wiadomości sportowe. 19,47: Dziennik wieczorny. 20,00: Transmisja z Poznania. „Missa Papae Pii XI" Witolda Maliszewskiego. 14-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" w wyk. chorów oraz ork. symf. opery poznańskiego z udziałem solistów. 20,35: Skrzynka pocztowa techniczna. 21,00: Transm. z teatru „La Scala" w Medjolanie opery Donizetti'ego „Favorita".

ZAGRANICA. Bukareszt. 18,45: Transmisja z Opery. **Kopenhaga.** 20,10: Koncert symfoniczny. **Wiedeń.** 20,20: Współczesna muzyka angielska. **Hilversum.** 20,55: Koncert symfoniczny. **Monachjum.** 21,00: Symfonja Nr. IX Beethovena pod dyr. Pfitznera. **Medjolan.** 21,00: Transmisja z Opery.

„RADJO-AMATOR"

miesięcznik popularno-techniczny, poświęcony popularyzacji radjotechniki, zawiera opisy i schematy najnowszych odbiorników radjowych oraz artykuły teoretyczne.

„Radjo-Amator" zawiera dział poświęcony początkującym radjoamatorom p. t. „Pierwsze kroki radjoamatora".

Wszyscy interesujący się radjotechniką mogą otrzymać bezpłatnie okazowe egzemplarze „Radjo-Amatora".

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Al. Jerozolimska nr. 11.

PROGRAM W KINACH.

ADRIA. Dziś premjera największej sensacji świata p. t. **„Testament d-ra Mabuze".** Wszyscy jeszcze pamiętamy świetny film jako niemy, w którym główną rolę dr. Mabuze odtwarzał znakomity aktor Klein Rogge. Dzisiejszy film jest już dźwiękowym i niejako dalszym ciągiem dziejów niesamowitego w swem życiu bohatera. Tak w pierwszym jak i w dzisiejszym spotkamy się z kapitalną reżyserją i grą oraz niespotykaną techniką. Obok Klein Rogge grają Jim Gerald, Tommy Bourdelle i Monika Ralland. Prócz tego nowy nadprogram. Dziś tylko o 5 **„Brat djabła".**

APOLLO (ul. Krasińskiego). Dziś premjera nowej, pikantnej farsy p. t. **„W pogoni za księżycem"** z dawno niewidzianym, światowej sławy artystą Douglas Fairbanksem i Bebe Daniels, którzy dają koncert gry aktorskiej. Film tysiąca niewidzianych niespodzianek, humoru i w szalonem tempie. Ponadto polski film dźwiękowy p. t. **„Dzikie pola".** Pocz. o 5,30, 7 i 8,45.

BAŁTYK wyświetla podwójny program, na który składa się sensacyjny film z Tomem Mixem p. t. **„Mój przyjaciel król"** oraz film polski p. t. **„Dzikie pola"** z udziałem artystów polskich. Pocz. o 5.

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery wczorajszej, która nie w każdym może wzbudziła wielki entuzjazm, lecz nie szczędzono pochwał dla wykonania p. t. **„14 lipca",** film na tle święta narodowego Francji reżyserji René Clair'a. Postacie jak zwykle spotykane w jego filmach: apasze, dziewczę z ludu, muzyka i życie ulicy. Ponadto nadprogram nowa groteska rysunkowa i inne. Pocz. o 5.

MARYSIEŃKA wyświetla swój nowy olbrzymi program ozdobiony takim miłym, wesołym i świetnym wogóle dźwiękowcem jak **„Quick"** z Liljaną Harvey i sensacją z życia marynarzy p. t. **„Nieznana z telefonu",** razem przebogactwo wrażeń. Pocz. o 5, 6,45 i 9.

REWJA. Dziś premjera nowego rewelacyjnego programu. Najnowsze arcydzieło produkcji polskiej, w którem ukaże się sławna nasza pieśniarka Hanka Ordonówna oraz znakomity Bogusław Samborski p. t. **„Szpieg w masce"** oraz ciekawy film ilustrujący życie nowoczesnego małżeństwa p. t. **„Blaski i cienie miłości".** W roli głównej sławna Silvia Sidney i Frederic March. Pocz. o 5.

KANADYJCZYK TRENEREM POLSKICH HOKEISTÓW.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, Polski Związek Hokeja na lodzie w celu podniesienia poziomu tej gałęzi sportu, zamierza **w przyszłym sezonie zaangażować 2-ch trenerów Kanadyjczyków, którzy jednocześnie będą grali w polskich zespołach, podobnie jak w Pradze czeskiej, Berlinie i Paryżu.** Podobno sprawa ta została już zdecydowana i w niedługim czasie rozpoczną się pertraktacje.

BAL
Polskiego Czerwonego Krzyża
1 lutego br.
Hotel Pod Orłem.

Uczeń podczas zabawy pośliznął się na dziedzińcu szkolnym.

(ak) W jednej z bydgoskich szkół powszechnych wydarzył się onegdaj na dziedzińcu szkolnym nieszczęśliwy wypadek, jakiemu uległ **12-letni uczeń Kazimierz Górecki,** syn kupca, zamieszkałego przy ul. Babia Wieś 18.

Podczas przerwy dzieci bawili się na dziedzińcu, gdy nagle przypadkowo Górecki pośliznął się tak nieszczęśliwie, iż runął głową na ziemię, odnosząc **silny wstrząs mózgu.** Koledzy i dyżurujący nauczyciel przypieszyli chłopcu z pomocą. W stanie bardzo groźnym odwieziono biednego chłopca karetką pogotowia ratunkowego do szpitala. Jak utrzymują lekarze, uda się jednak nieszczęśliwego chłopca utrzymać przy życiu.

Miljon złotych padł na nr. 40 875.

Dziś rano odbyło się ciągnienie wielkiej wygranej Loterji Państwowej w wysokości jednego miljona złotych. Szczęśliwym numerem jest

40 875.

Wygrana padła do Częstochowy.

Kto wygrał na loterji?

Wszelkie wygrane sprawdzicie najlepiej **w Kolekturze**
KAPTURKIEWICZA
Bydgoszcz, Marszałka Focha 17 (408
Tamże wypłata wygranych i sprzedaż losów.

W 14-tym dniu ciągnienia 4-ej klasy 28-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Ciągnienie przedpołudniowe:

20.000 zł. Nr. 84135.

5.000 zł. Nr. 97479 152921.

2.000 zł. Nr. 1051 2244 10828 17486 33058 39351 39392 65763 89590 93287 114410 120071 121119 137137 140105 140264 146510 151932 156616 159488.

1.000 zł. Nr. 52 11339 23397 25667 31790 38125 72548 76176 79379 90970 95137 96217 98213 107003 124964 131640 137972 138855 146861.

Już są do nabycia
losy klasy I-szej 29 Loterji Państwowej
w Szczęśliwej Kolekturze
409) **KAFTALA**
Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 2
Tam padł pierwszy miljon!

Ciągnienie popołudniowe:

150.000 zł. Nr. 88281.

15.000 zł. Nr. 20064 66954 89965.

10.000 zł. Nr. 67193.

5.000 zł. Nr. 43930.

2.000 zł. Nr. 1028 7607 10820 27093 27509 40293 41139 42527 47688 51545 54461 64455 78989 74385 97161 103807 106864 108648 122675 134068 138884 151091 151543 163291.

1.000 zł. Nr. 4036 11063 11145 12985 32048 33281 38074 41527 52903 53029 64634 75750 87406 93878 96941 97547 102807 111577 116318 118198 118742 127905 131557 156884 160215 163372 166287 169466.

Losy kl. I. 29 loterji
w cenie **10 zł** za ćwiartkę (784
są już do nabycia w najszczęśliwszej kolekturze
„Uśmiech Fortuny"
Bydgoszcz, Pomorska 1 i Toruń, Żeglarska 31.

Stan wody na Wiśle w dniu 24 bm.:
Zawichost 1,84; Warszawa 1,31; Płock 1,62; Toruń 0,87; Fordon 0,98; Chełmno 0,88; Grudziądz 1,10; Korzeniewo 1,21; Piekło 0,52; Tczew 0,33; Einlage 2,26; Schievenhorst 2,40.

Nowe włamanie w śródmieściu

Kasiarze złożyli wizytę firmie S. Szukalski.

Zatruli psa i splądrowali biurka a następnie zostali spłoszeni

Prawdopodobnie ta sama szajka kasiarzy, która przez kilka miesięcy dokonała kilkanaście włamań w śródmieściu, rozpruwając kasy ogniotrwałe i w nocy z niedzieli na poniedziałek rozpruła kasę żelazną w Urzędzie Meldunkowym, zabrała się zaraz następnej nocy do nowej „roboty". Mianowicie w nocy z poniedziałku na wtorek niebezpieczni kasiarze włamali się do znanej hurtowni nasion **St. Szukalskiego przy ul. Dworcowej 8.**

Kasiarze „pracowali" na tym nowym terenie **około godz. 3—4 nad ranem.** Weszli oni tylną bramą z ul. Podolskiej 1, otwierając zamek wytrychem. Banda ta nie przelękła się wielkiego psa-wilka, który stróżował na podwórzu. Pies zaczął mocno szczekać, lecz i na to znaleziono sposób. Mianowicie rzucili mu **zatrutą kiełbasę** i pies przestał ujadać. Żdżarł kiełbasę i — zdechł. Teraz kasiarze mieli już otwartą drogę do dalszej „roboty".

Przeszli długie podwórze i wyłamując drzwi **weszli do kantoru** firmy Szukalski. Nasamprzód otworzyli sobie przemocą szuflady w poszczególnych biurkach, zabierając cenne przedmioty, które im wpadły pod rękę. Znaleźli także pęk kluczy do kasy ogniotrwałej, tak, że nie potrzebowali trudzić się rozpruwaniem kasy. Przerzucili znajdujące się w kasie papiery wartościowe i klientowskie weksle, jednak **pieniędzy nie znaleźli.**

Odłożonych przedmiotów nie zdołali zabrać, gdyż nagle spłoszeni zostali przez nadchodzących stróżów nocnych. Stróże przelękli się, gdy zauważyli leżącego na ziemi martwego psa. Zbliżyli się do kantoru, gdy nagle włamywacze przykrywając twarze płaszczami oraz **trzymając w ręce rewolwery** wyskoczyli i wybiegli przez podwórze na ulicę Podolską w kierunku ul. Gamma. Gonitwa była niebezpieczna ze względu na to, iż kasiarze osłaniali się rewolwerami i znikli w ciemnościach nocy. Dziwić się należy, że stróże nie są uzbrojeni w rewolwery.

Nowe to śmiałe włamanie wywołało wielkie poruszenie na mieście. (ak).

Z życia towarzystw.

Środa, 24 stycznia 1934 r.

Godz. 19,00: **Sokół V.** Zebranie wydziału technicznego w lokalu Dzierżyńskiego. Zabawa karnawałowa 27. bm. w sali p. Kleinerta.

Godz. 20,00: **Tow. Uczniów Kupieckich.** Walne zebranie w Resursie Kupieckiej.

— **Bydgoski Klub Pływacki.** Zebranie zarządu u kol. prezesa. Sprawa rejestracji Klubu i zmiana statutu.

Czwartek, 25 stycznia 1934 r.

Godz. 19,00: **Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. z r. 1914-19.** Zebranie zarządu w biurze Taboru Miejskiego.

Godz. 19,30: **S. M. P. „Gwiazda".** Zebranie plenarne w Ognisku.

— **Tow. śpiewu „Odrodzenie".** Zebranie u Ferenca. Sprawa reorganizacji.

Godz. 20,00: **Tow. śpiewu Św. Wojciecha.** Roczne walne zebranie w sali Domu Katolickiego przy Farze. Uprasza się bratnie Koła o wysłanie delegatów.

Godz. 1 w nocy: **Pracownicy kelnerscy.** Zebranie w lokalu własnym „Gastronom". Ważne sprawy. Przybycie obowiązkowe.

Piątek, 26 stycznia 1934 r.

Godz. 19,00: **Z. R. Koła nr. 2.** Walne zebranie w Resursie Kupieckiej.

Godz. 19,30: **Kolejowy Klub Wioślarski.** Roczne walne zebranie w hotelu Lengning. Komplet konieczny.

CHEŁMNO. Wyjaśnienie. Od kilku dni krążą po Chełmnie, a nawet w całej okolicy uporczywe pogłoski o rzekomem aresztowaniu znanego w Chełmnie kaznodziei Pallotyna ks. dr. C., w związku z jego naukami misyjnemi, odbywającemi się tu z okazji oktawy 3 Króli. Wyjaśniamy, iż pogłoski te są zmyślone i niczem nieuzasadnione, a zrodziły się wśród badaczy Pisma św., którym zależy na uszczupleniu godności kapłańskiej.

Boska

Liljan Harvey

wystąpi w pierwszym przebojowym superszlagierze w Hollywood, która bez wyjątku olśni i oczaruje wszystkich w jej najnowszym obrazie pt.

Jej Królewska Mość



1386)

Stały Czytelnik. — Pełna wartość 100000 mkp. z dnia 1. IX. 1921 = 240,— zł. Zwaloryzowane na 15% = 36,— zł.

Reemigrantowi. — Literatura hitlerowska w oknach niemieckich księgarni świadczy najdobitniej o tolerancji polskiej. Niemcy w Rzeszy do takiej tolerancji jeszcze nie dorośli.

J-a — W. 1) Sąd w podobnych wypadkach zasądza zwykle tytułem odsetek 10%. Radzimy przy wystosowaniu nakazu płatniczego żądać taki odsetek. 2) Zobowiązania dolarowe, obecnie płatne, uiszcza się według kursu, obowiązującego w dniu spłaty. 3) Morges — Suisse (Szwajcarja).

Bank Polski płacił w dniu 24. I. 1934 r.

dolary amerykańskie	5,48
funty szterlingów	27,66
franki szwajcarskie	171,71
franki francuskie	34,79
marki niemieckie	209,35
guldeny gdańskie	172,39
liry włoskie	46,37
florony holenderskie	356,50

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 23. 1. 1933 roku.

Spędzono: wołów 67, buhajów 185, krów 358 świń 2200, cieląt 610, owiec 126, razem 3546 zwierząt.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone niezaprzęgane	60— 64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54— 58
Mięsiste tuczone starsze	44— 50
Miernie odżywione	38— 40
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 60
Tuczone mięsiste	50— 54
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	40— 44
Miernie odżywione	36— 38
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	56— 64
Tuczone mięsiste	46— 52
Nietuczone, dobrze odżywione	36— 40
Miernie odżywione	26— 30
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 62
Tuczone mięsiste	52— 56
Nietuczone, dobrze odżywione	44— 48
Miernie odżywione	36— 40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	36— 40
Miernie odżywione	34— 36
Cielęta:	
najprzedniej. cielęta wytuczone	60— 64
Tuczone cielęta	52— 58
Dobrze odżywione	46— 50
Miernie odżywione	40— 44
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66— 76
Tuczone starsze skopy i maciorki	60— 64
Dobrze odżywione	00— 00
Świnie:	
a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	78— 82
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	74— 76
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	70— 72
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	66— 68
e) maciory i późne kastraty	66— 76

Przebieg targu spokojny.

Coś niecoś z Szopki Bydgoskiej.

„Szopka Bydgoska", pióra red. Leona Sobocińskiego, której ukazanie się drukiem już zapowiedzieliśmy, wzbudziła zrozumiałe zaciekawienie wśród szerokich sfer miejscowej inteligencji.

Chcąc choć w drobnej części zaspokoić ciekawość niecierpliwych Czytelników, poniżej podamy kilka wyjątków.

Oczywiście na pierwszem miejscu jest głowa miasta **Rezydent Arcybarcyszewski,** który będzie się zwierzał ze swoich kłopotów, w związku z ostatniemi wydarzeniami, w ten sposób:

Arcybarcyszewski (śpiewa na znaną nutę):

Z wami się cieszę,
Ale się śpieszę —
Bo Regałej czeka,
Godzina późna, tyle roboty:
Jak ten czas ucieka.
Dzisiaj od rana,
Już Budowlana
Komisja ma radę —
Jak to ma zrobić by teatrowi
Oczyścić fasadę.
Dobrze się zdarza,
Że kominiarza
w Radzie Miejskiej mamy —
Straży Pożarnej przy tej robocie
Jego im przydamy.
A kamienice,
Wszystkie na nice
Przerobić nam trzeba —
Aby anioły nam nie spadały,
Jak pioruny z nieba.

W prologu „Szopka" omówi najważniejsze problemy z dziedziny naszego **życia gospodarczo-społecznego:**

„Jakże wesoło nam śpiewać?
Skąd do wesela ochota?
Łzy nam się cisną do oczu,
Że Bydgoszcz taka sierota.
Bo krążą wieści prawdziwe,
Że wcześniej niż się nam zdaje —
Zabrawszy Gdańską dyrekcję,
Toruń nam weźmie tramwaje.

A kończy się prolog apostrofą do P. Prezydenta:

Ślij do Warszawy poselstwo,
Sam choćby smaruj kurjerem,
Przedstaw, że Bydgoszcz czemś była
A dziś się staje już zerem
Tu o twą skórę też chodzi —
Bądź temu miastu bożyszczem,
Bo jeśli Bydgoszcz zmaleje,
To będziesz tylko....
burmistrzem.

Odpowiedzi redakcji

S. W. i O. W. — Radzimy zająć się uczciwą pracą. Wszelkiej pomocy odmawiamy.

„Czytelnik". — Biuro Turystyczne w Ministerstwie Komunikacji — Warszawa.

M. M. Nakło. — Najpopularniejszy w Gdyni i na wybrzeżu jest nasz **„Dziennik Bydgoski".** Drugie miejsce zajmuje „Gazeta Morska" (odbitka Dnia Pomorskiego z Torunia). Na miejscu drukują tylko „Dziennik Gdyński". Wydawcą jest B. Kiełbratowski, ulica Św. Jańska.

ODCISKI



Gdy nogi Twoje są zbolałe a odciski palą i pieką, należy dodać tyle Saltrat Rodell do wody by nabrała ona barwy mleka. W chwili, gdy się zanurza nogi w tej mlecznej kąpieli, tlen wydzielany przez Saltrat wraz z solami leczniczemi, wnika do por, koi i uzdrawia skórę i tkanki. Palenie świerzbienie ustają. Normalny obieg krwi jest przywrócony i zaznaje się całkowitej ulgi. Odciski są do tego stopnia zmiękczone, że można je odjąć w całości wraz z korzeniami. Natarte miejsca są wyleczone, nabrzmienie znika. Można nosić obuwie o cały numer mniejsze. Saltrat Rodell jest do nabycia za naszą gwarancją w każdej aptece, składzie aptecznym lub perfumerji. Skład główny: L. Nasierowski Warszawa, Kaliska 9.

DARMO. — Dzięki specjalnej organizacji, każdy czytelnik niniejszego pisma może obecnie otrzymać bezpłatnie paczkę Saltrat Rodell wraz z cenną ilustrowaną książką wybitnego specjalisty D-ra Catrin, opisującą sposób stosowania. Napiszcie dziś jeszcze. Adres: L. Nasierowski, oddział 29—A, Warszawa, Kaliska 9. Nie trzeba przysyłać pieniędzy. 148

SPRZEDAŻE

150 mórg
wpłaty 10.000, Kuligowski, Bydgoszcz, Gdańska 33. Odpowiedź znaczek. (F789

Dom
z składem, dochód 6.000, wpł. 20.000 reszta amortyzacja. „Emeryt", Dworcowa 2. (1403

Futro
męskie tanio sprzedam. Poznańska 18, m. 1. (1397

Kancelarja
adwokacka w mieście powiatowem na Pomorzu, bardzo dobrze prosperująca, z powodu choroby zaraz do przejęcia. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Kancelarja". (1387

Sypialki
jadalki, kuchnie tanio. Lipowa 12. (1394

Kuchnię (1392
czysto odrobioną, najlepszy materjał, sprzedam tanio. Kordeckiego 30/7.

Kolonjalkę (F748
z urządzeniem, 200 zł. sprzedam. Dworcowa 77.

Maszyna
do pisania tanio. „Kurjer", ul. Parkowa. (F735

Smoking
dobrze utrzymany na średnią figurę tanio sprzedam. Sienkiewicza 15, m. 3. (1366

POSADY WOLNE

Panie (1406
energiczne, pracowite powyżej lat 22, posiadające dobrą prezencję i wymowę, poszukiwane do lekkiej, miłej pracy zewnętrznej. Szczegółowe omówienie warunków przy zgłoszeniu osobistem z dowodami. Zgłoszenia od 9-12 i 3-5. Śniadeckich 41, m. 6.

Agentów (1402
do sprzedaży i inkasa potrzebujemy. Singer, Bydgoszcz, Dworcowa 2.

Orkiestra
kwartet lub trio, dobrze zgrana możliwie damska potrzebna od 1. lutego rb. Podać instrumenty. Zgł. Hotel „Polonja" Chojnice Pomorze. (1399

Dziewczyna (F749
do kuchni potrzebna. Gdańska 33, Jadłodajnia.

Bieralistka
wybitnie przystojna, poszukiwana. Of. z fotografją składać „Sekretarka" poste restante, Bydgoszcz. (1401

POSADY POSZUKUJĄ

Pielęgniarka
z kursem i praktyką szuka posady zaraz. Oferty do Dziennika pod „Z kursem". (1351

Ogrodnik
młodszy dzielny w swym zawodzie poszukuje posady samodzielnego lub pomocnika od 1. II. lub później. Wegner, Dąbrowa Chełmińska. (1390

Drogerzysta
sumienny, dobry ekspedjent z dłuższą praktyką, który pracował w większych i mniejszych drogerjach poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do „Dziennika Bydgoskiego" Toruń „Drogerzysta". (1378

Księgowa
rutynowana z znajomością stenografji, pisania na maszynie, i niemieckiego, poszukuje posady Łask oferty pod „3731" do filji Dziennika Bydg. (F721

Rzeczoznawca
rolniczy poszukuje posady zaufanego, zastępcy, inkasenta, magazyniera itp. Wymagania skromne. Of. Zakłady Mechaniczno-Przemysłowe Badziąg, Gdynia. (1376

Ekspedjentka
siła rutynowana poszukuje posady najchętniej w branży kapeluszy. Of. do Dziennika pod „Chętna". 1350

Portjerstwo
względnie jakąkolwiek pracę przyjmę. Znajduję się w trudnem położeniu. Łaskawe oferty proszę do Dziennika Bydgoskiego pod „Biedny". (1368

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
przy głównej ulicy, dobrze zaprowadzone z kompletnem urządzeniem składowem i warsztatem z elektrycznym zapędem od 1 marca do wynajęcia. Dobry fachowiec może się zgłosić zaraz. B. Umiński, Nowemiasto n/Drwęcą, Pomorze. (1384

POKOJE WOLNE

Pokoj
umebl. niekrępujący. Orla 12, gospodarz. (1405

Pokój
garaże, piwnica. Sienkiewicza 13, portjer (1297

Umeblowany
pokój, kuchenka. Malborska 5—1. (1296

2 pokoje
i kuchnia umeblowane 2—4 osób, ewentl. telefon. Zapytać skład trumien, Długa 22. (1299

Pokój
słoneczny dobrze umebl. Gdańska 30—7. (F751

MATRYMONJALNE

Panna
lat 37, inteligentna, 10000 zł gotówki, dobra wyprawa, wyjdzie zamąż najchętniej za wyższego urzędnika. Zgł. poważne pod „100". (1333

Blondynka
młoda, przystojna pragnie zapoznać pana do lat 29 w celu korespondencyjnym. Of. do Dz. Bydg. pod „Miła". (1386

Wdowiec
lat 37, urzędnik, samotny szuka panny do lat 37 z odpowiednim majątkiem. Fotografja pożądana. Zgł. do Dz. Bydg. pod „100" Inowrocław. (1380

Szatynka (1407
muzyk., gosp., niebiedna, córka em. kier. szkoły, pragnie poznać pp. urzędników Dyr. Kol. i nauczycieli z ukończ. W. K. N. Zgłosz. do Dzien. pod „24".

Dr. Witold Gintyłło
lek. prakt.
przyjmuje w mieszkaniu **ul. Cieszkowskiego 6**
i chorych z Kasy Chorych **miasta**
Bydgoszczy (Ub. Sp.) od 10—1 i od 5—7.
Telefon 16-99. (1053

Listy przewozowe
z nadrukiem firmowym
i z urzędowym stemplem
wykonuje szybko i po cenach przystępnych
„DRUKARNIA BYDGOSKA"
POZNAŃSKA 12/14 — TELEFON 315.

Ogłoszenie. Na podstawie art. 35 Rozp. P. R. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. P. R. Nr. 23 poz. 202) Zarząd miasta Bydgoszczy podaje do publicznej wiadomości, że **szczegółowy plan zabudowania terenów Polskiego Czerwonego Krzyża na Wilczaku w Bydgoszczy** w granicach między ulicą Jary, Cmentarzem Ewang., wojskowym placem ćwiczeń, torem kolejowym Bydgoszcz — Inowrocław, posiadłością p. Jana Stranza i „Zjednoczonych Cegielni" został **zatwierdzony** reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 2 grudnia 1933 r. Nr. B. O. 35—12/13 i stał się prawomocnym. Szczegółowy plan zabudowania przechowuje się w Wydziale VIII. Zarządu Miasta przy ul. Jana Kazimierza 5, I p. gdzie może być przeglądany przez interesowanych codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych w godzinach od 8—13-tej. (404

Bydgoszcz, dnia 18 stycznia 1934 r.
Za Prezydenta Miasta: Naczelnik Wydziału VIII.
(—) Inż. Arch. Raczkowski, radca budownictwa.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Darmo
nie, lecz bardzo tanio

Mąka pszenna od ½ kg.	—.15
Tłuszcz do piecz ½ kg.	—.68
Tłuszcz jad. miesz. ½ kg.	—.88
Olej jadalny litr . . .	1,35
Drożdże ½ kg.	2,20
Nafta litr	0,55
Soda ½ kg.	0,10
Szare mydło ziarn. ½ kg.	0,49
Mydło do prania cały ryg.	0,88
Proszek mydlany ½ kg.	0,48
Jęczmień palony ½ kg	0,15
Ryż od ½ kg	0,22
Śledzie tłuste I.a 6 sztuk	0,50

poleca (21399
Toruńska Centr. Mąki i Oleju
Bydgoszcz, Zboż. Rynek 8
Telefon 181.

Restaurację
ze stałą koncesją przy głównej ulicy z 4 pokojami z powodu wyjazdu, **tanio sprzedam.** Oferty Dz. Bydg. Inowrocław **„Korzystne".** (1103

W odpowiedzi na ostrzeżenie

robotnika Józefa i Tekli Sierackich zamieszkałych ul. Śląska 29, dotyczące rozsiewania fałszywych wieści, nie polegają na prawdzie, natomiast prawdą jest że ich z litości wziąłem 13 lat na utrzymanie i obdarzyłem ich całem zaufaniem dzieląc się z nimi moim majątkiem. Z wdzięczności za to wykonali na mnie zamach i wymusili ode mnie w 24 godziny po śmierci mojej żony 40.000 złotych. Z tej sumy 20.000 zł pobrali nieprawnie, za które będą odpowiadali przed sądem, jak również za rozsiewanie fałszywych wieści, gdyż pp. Sieraccy byli pierwszymi.

Michał Małek
ulica Gdańska nr. 46.
1375)

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, **nie** zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

Trumny
wielki wybór, niskie ceny
„Ceremonjał"
Wełniany Rynek 12
przystanek tramwajowy
1271

POLECENIA

Akuszerka
dyplomowana przyjmuje panie, udziela porad. Kiełkiewicz, Krasińskiego 21, m. 4. (11 3

Fabryczny
Dom Mebli
drzewnych i wyściełanych poleca urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych, bezkonkurencyjnych na dogodnych warunkach **Ignacy D. Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 21. Tel. 1921.** (12293

Kwiat
Nabożeństwa Najpiękniejsza książka do nab. Św. Stanisław Kostka dla młodzieży, Cuda Św. Antoniego 100 przykł. Księgarnia Katolicka, Poznań ul. Jezuicka 5. (889

Dachówkę
starą sprzedaje Konieczny. Śniadeckich 32. (F72.

Wagi
uchylne wszelkich systemów naprawiamy i legalizujemy. Wyrób wag nowych i naprawa takowych. Fabryka Wag, Schenk, Nast., Jagiellońska 41. Bydgoszcz. (487

Swetry
pullowery oraz bieliznę trokotową poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Śniadeckich 2. (1220

Łyżwy
sanki, wiązania. Krauze, Długa 25. (1358

Meble (F741
pianina kupuję i przyjmuję w komis. Szybka sprzedaż najwyższe ceny; pierwszy interes tej branży przy ul. Dworcowej 74.

SPRZEDAŻE

Sprzedam
za 3 tys. złotych skład papieru. Oferty do filji pod „Dobra okazja". (F702

Skład (1364
urządzenie kolonjalki odstąpię. Wełniany Rynek 1.

Maszyna
do więzienia na sprzedaż. Gdańska 32—9. (F590

Dom
dochód 4000 złotych, cena 22.000 zł. Dworcowa 46. pralnia. (F743

Sprzedam
nowo wybudowany młyn motorowy na gaz ssący z najnowocześniejszem urządzeniem, przemiał 10 ton na dobę. Cena i wpłata na dogodnych warunkach, lub zamienię na majątek ziemski od 300 do 400 mórg. Kolej, poczta oraz wszelkie urzędy w miejscu. Oferty pod „10 ton" do administr. (1385

Kuchnie
niemalowane tanio. Toruńska 260. (1295

Parnik
jak nowy cynkowany sprzedam tanio. Adres wskaże filja. (F734

Regał
3×2 zaraz sprzedam tanio. Poznańska 9 — 2. (1352

Traktor
do orki, młócki mało używany tanio sprzedam. Grunwaldzka 217. (1342

Stolarskie
maszyny z narzędziami i motorami sprzedam tanio. Oferty do Dziennika Bydg. „Stolarskie". (1319

Ładny
męski pokój, kompletny dębowy, 300 zł., zaraz sprzedam. Dworcowa 74, skład. (F720

Fornier (1357
ławka stolarska, narzędzia tanio. Nowy Rynek 6/1.

Dogi
szczeniaki sprzedam Kolenda, Suchary poczta Nakło. (1360

KUPNA

Encyklopedję (F726
za gotówkę kupię. Zgłoszenia do filji pod „F. H."

Ciężarówkę (1365
Chevrolet, Ford 2—2½, okazyjnie za gotówkę kupię. Koronowska 23 — 1.

POSADY WOLNE

Ekspedjentka
dzielna potrzebna do składu mąki, paszy. 250 zł gwarancji bankowej, wzgl bardzo dobre polecenia. Of. filja Dziennika z podaniem żądanej pensji pod „S. B." (F732

Chłopca
który już stawiał kręgle poszukuje restauracja „Gastronom", Marszałka Focha 20. (1353

Dziewczyna
uczciwa i pracowita potrzebna. Drowa Buxakowska, Fordon. (F722

Dziewczynie (1359
dam utrzymanie za prace domowe. Babia Wieś 23/6.

Panienka
do restauracji dla towarzystwa i obsługi gości potrzebna. Dzien. Bydg. „Młoda". (1396

Bufetowa
restauracyjna z dłuższą praktyką potrzebna. Kantorowicz, Toruń, Szeroka 18. (1379

Dziewczyna
poszukuje od 1 lutego służby z gotowaniem. Może na wyjazd do Warszawy. Zgł. filja Dz. Bydg. "Skromna". (F752

Biuralistka
mająca pojęcie obowiązkowości, chęć do pracy, potrzebna. Oferty „Zurnal" filja. (F737

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Focha 16. (F745

Chłopak
do posyłek uczciwych rodziców potrzebny. Adres wskaże filja Dzien. (F733

Bufetowa
do restauracji, objęcie towaru 250, potrzebna. Dz. Bydg. „Bufetowa". (1395

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa
rutynowana z długoletnią praktyką bankową, znająca księgowość amerykańską i przebitkową, pisząca również na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady stałej ewt. dorywczo. Oferty pod „Em Er." do Dz. Bydg. (1374

Bufetowa
do cukierni, restauracji poszukuje posady od 15 lutego. Dziennik Bydgoski, Inowrocław „Bufetowa". (1343

Z kaucją
1500 zł w gotówce oraz zabezpieczenie 7000, poszukuje posady kierownika hotelu, restauracji, składu kol. wzgl. bufetowego kupiec kawaler, lat niżej 30. Łaskawe oferty proszę kierować: Feliks Kozłowski, Gniezno, ul. Słomianka 11. (1331

DZIERŻAWY

Ubikacja
fabryczna do wynajęcia. Pomorska 15. (F708

Młyn
wodny przedzierżawię zaraz. Jan Nebring, Waldowo Szlacheckie, powiat Chełmno. (1358



Skład
kolonjalny mieszkaniem wydzierżawi gospodarz. Mazowiecka 10. (1391

Sala
na wieczorki do wynajęcia. Toruńska 12. (1367

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuję
1—2 pokoje z kuchnią. Podać czynsz. Dziennik „Bezdzietni". (1369

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią poszukuje kierownik. Oferty pod „Kierownik" filja Dziennika Bydg. (F727

Poszukuję
pokoju z kuchnią (może być umeblowany) w śródmieściu. Zgłoszenia „Oficer" filja Dziennika Bydgoskiego. (F731

2 pokoje
z kuchnią w centrum, poszukiwane. Oferty filja Dziennika „Z. 2.". (F744

Próżne
1—2 pokoje zaraz poszukuję, Mostowa do Wełnianego Rynku. Zgł. Poznańska 14, m. 3. (1389

Urzędnik
starsze małżeństwo z jednem dzieckiem, poszukuje mieszkania 3 pokojowego. centrum. Oferty filja Dziennika „Pewny płatnik". (F729

Poszukuję
2—3 pokojowe mieszkanie ze stajnią na 2 konie, ewentualnie z rolą lub ogrodem na przedmieściu z zagwarantowanem komornem (gwarancja bankowa). Oferty pod „J. H." Dziennik Bydgoski, Inowrocław. (1345

Pokój
z kuchnią małej rodzinie oddam byle pewnym. Łokietka 40, m. 1. (1344

6 pokoi
do wynajęcia. Zduny 15, m. 3. (F646

2 pokojowe (1362
wolne. Ks. Skorupki 107.

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Gołębia 48. (1363

Trzypokojowe
50 zł Kuligowski, Gdańska 33. (F740

Mieszkanie
3 pokoje, kuchnię, łazienkę z meblami sprzedam. Oferty pod „Zaraz" filja Dziennika. (F724

Mieszkanie
5 pokojowe, centralne ogrzewanie, wysoki parter od 15. II. do wynajęcia. Weyssenhoffa 5. (F680

Mieszkanie
pokój, kuchnia, rok zgóry. Długa 68. (F723

Pokój
kuchnię wynajmę. Kujawska 80. (F747

4 pokoje
komfort, odremontowane ogród ul. Wesoła, zaraz do wynajęcia. Informacje Szybatka, Cieszkowskiego 18. (1400

Mieszkania
2, 3 pokojowe komfortowe słoneczne do wynajęcia. Nowomiejska 18 boczna Wesołej. (F746

2 pokoje (F755
kuchnia do oddania. Hetmańska 13, gospodarz.

Pokój
kuchnia dla urzędnika lub na stałej posadzie do wynajęcia. Kujawska 74, godzina 17—20. (F736

POKOJE WOLNE

Pokój (F730
lepszy. Petersona 12, m. 2.



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

5 pokojowe
komfort. Jagiellońska 28.

2 pokojowe:
z wygodami. Parkowa 1.

3 pokojowe:
kuchnią. Śniadeckich 13.

4 pokojowe:
4-5 pok. Sienkiewicza 13/2.

5 pokojowe:
I piętro. Gimnazjalna 4.

Składy:
mieszk. Jagiellońska 28.

Pokój (F753
Marcinkowskiego 3—7.

Pokój
telefon, łazienka. Plac Wolności 1—4. (F750

Pokój
dla 1—2 panów. Kordeckiego 25 — 8. (1370

Pokój
dla samotnej osoby. Kraszewskiego 16. (1356

Dwa (1371
pokoje umebl., ewentualnie używaniem kuchni, małżeństwu lub wojskowemu. Śniadeckich 51—2.

POŻYCZKI

Kto
chciałby ubogiemu pożyczyć 300 zł, które w dziesięciu miesiącach oddam. Zgłosz. do Dziennika Bydgoskiego pod „300 złotych". (1373

1 – 2000 zł
poszukuję na I hipotekę lub pod gwarancję. Zgł. do Dziennika pod „Nowa budowla". (1393

RÓŻNE

Hallo! Hallo! (1354
Paryż, Wiedeń, Berlin i Warszawa już nadesłały swoje żurnale mód na sezon wiosenno - letni do Księgarni Bydgoskiej N. Gieryna, Plac Teatralny.

Szukam
partnera do bridża, tańca i na lód. Oferty do filji Dziennika pod „Wesoła". (F754

ZDROJOWISKA

Zakopane-Bystre
Pensjonat „Anka". Pokoje z utrzymaniem. Odżywianie 5 razy dziennie, obfite, smaczne. Tereny narciarskie obok. Ceny bardzo niskie. Dla kursów narciarskich ceny zniżkowe. Zofja, Marja Zielińskie. (1355



Policjant: Przepraszam pana, czy pan jest tym człowiekiem, który wygląda jak wymokły śledź? Jeżeli tak, to muszę panu powiedzieć, że pańska żona nie mogła na pana dłużej czekać i odjechała autobusem.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.